

## Spis treści

Słowo wstępu .....	3
Od państwa opiekuńczego do państwa zorientowanego na pracę – dylematy polityki społecznej .....	4
Czy można pomóc biednym na terenach wiejskich? – rola samorządu i instytucji pozarządowych w przeciwdziałaniu wykluczeniu społecznemu .....	7
Wzmacnianie więzi społecznych .....	10
Współczesna rodzina – głęboki kryzys czy wielka szansa?.....	12
Niektóre zasady polityki społecznej w planowaniu strategicznym.....	19
Szanse i bariery aktywizacji zawodowej osób z ograniczeniem sprawności .....	22
Spółeczności lokalne – integracja, animacja, rozwój. Rola aktywności lokalnej i partnerstwa w walce z wykluczeniem społecznym.....	25
Centrum Integracji Społecznej w Łobzie .....	28

Biuletyn Integracji Społecznej  
Województwa Zachodniopomorskiego  
Numer specjalny

### Wydawca:

Urząd Marszałkowski Województwa Zachodniopomorskiego  
Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej  
ul. Korsarzy 34  
70-540 Szczecin

### Zespół redakcyjny:

Dorota Rybarska-Jarosz (redaktor naczelna), Stanisław Kałamaga (sekretarz),  
Marzena Kareńska , Katarzyna Witkowska

### Redakcja:

ul. Starzyńskiego 3-4, p. III, pok. 11  
70-506 Szczecin  
tel/fax 091 42 53 635  
www. projektrops.wzp.pl

### Skład i druk:

Kadruk  
Nakład: 1000 egz. Egzemplarz bezpłatny

Biuletyn przygotowywany w ramach realizowanego projektu systemowego  
Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej „Profesjonalne kadry – lepsze jutro”.

# Drodzy Czytelnicy!

Co to jest Kapitał Społeczny? Czy różny się od Kapitału Ludzkiego? Jakie znaczenie dla rozwoju regionu ma niska lub wysoka wartość kapitału relacyjnego?...

Dlaczego Unia Europejska wspiera działania na rzecz spójności społecznej? Jak my, w regionie zachodniopomorskim, radzimy sobie z tym zadaniem?

To przykładowe problemy, o jakich dyskutowano podczas regionalnej konferencji: „Spójność społeczna – od teorii do praktyki”, która odbyła się w Dźwirzynie, w dniach 28-29 IX br. Po raz pierwszy „przy tablicy” stanęli razem wykładowcy akademicy i praktycy zarządzania w regionie. Rozmawialiśmy o rodzinie – jak można wykorzystać jej potencjał w budowaniu kreatywnej, spójnej wspólnoty lokalnej, o systemie opieki nad osobami niepełnosprawnymi – od urodzenia, poprzez wiek edukacyjny po aktywność zawodową, o problemach środowisk popegeerowskich. Ponadto, pojawiły się tematy ogólne: jak skutecznie budować partnerstwa lokalne, jak należy podchodzić do strategii rozwoju polityki społecznej, jak tworzyć spójne prawo.

Zachęcam Państwa do lektury wszystkich tekstów. Tu nie ma tematów bardziej i mniej istotnych. Każda refleksja zbliżająca nas do wizji rozwoju kapitału społecznego jest cenna i stanowi wartościową cegiełkę w tej dopiero rozpoczętej dyskusji o nas samych, naszej sile, słabościach, szansach na zbudowanie tu w przyszłości prawdziwej wspólnoty, opartej na tożsamości i wartościach...

Życzę miłej lektury i cennych, osobistych refleksji na zasygnalizowane zaledwie tematy. I, chyba mogę to uczynić, już dziś – w imieniu Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej oraz własnym – zapraszam na następną konferencję poświęconą sprawom społecznym. Naprawdę warto – nie tylko poczytać, ale aktywnie wziąć udział w debacie społecznej o tym, co tak naprawdę jest dla nas najważniejsze – o jakości relacji i więzi między ludźmi, bo od nich zależy, czy będziemy potrafili współpracować, tworzyć wspólne wartości, innowacyjne rozwiązania rozwoju w regionie...



*Magdalena Kochan  
Poseł na Sejm RP*

## OD PAŃSTWA OPIEKUŃCZEGO DO PAŃSTWA ZORIENTOWANEGO NA PRACĘ – DYLEMATY POLITYKI SPOŁECZNEJ

### Czym jest spójność społeczna?

W rozumieniu Rady Europy to posiadana przez społeczeństwo zdolność zapewnienia dobrobytu wszystkim swym członkom, minimalizowania różnic między nimi i unikania polaryzacji. Innymi słowy, społeczeństwo spójne to wspólnota wolnych, wspierających się nawzajem ludzi, którzy dążą do wspólnych celów metodami demokratycznymi. Nie można jednak traktować spójności społecznej jak kategorii bezwzględnej, możliwej do osiągnięcia po zastosowaniu określonych metod i sposobów integracji społecznej. Spójność należy traktować jako ideał, do którego należy dążyć, a nie jako cel do osiągnięcia w określonym interwale czasowym. Nie istnieją społeczeństwa całkowicie spójne. By jednak zapewnić ludziom jak najwyższą jakość życia, spójność między nimi należy stale pielęgnować, ulepszać i dostosowywać do zmian w środowisku społecznym i gospodarczym, w technologii oraz w systemach politycznych, krajowych i międzynarodowych.

Spójność społeczną można rozumieć wąsko, jako działania na rzecz zwalczania wykluczenia społecznego i ubóstwa. Podejście takie byłoby jednak obciążone błędem ograniczenia kategorii godności ludzkiej tylko do materialnych warunków życia. Te wyznaczają bowiem poziom zaspokojenia potrzeb człowieka, ale głównie na poziomie fizjologicznym i bytowym. Znoszą niezadowolenie, ale nie budują zadowolenia, satysfakcji z życia. Godność ludzka buduje się przede wszystkim poprzez zaspokojenie potrzeb niematerialnych – bezpieczeństwa, akceptacji, więzi, relacji z innymi. Chodzi tu również o coś więcej, o poczucie solidarności we wspólnocie: w rodzinie, społeczności lokalnej, regionalnej, czy wreszcie w szeroko pojętym społeczeństwie, tak by poprzez wzajemne oddziaływania między ludźmi zabezpieczać się przed wykluczeniem.

### Historia instytucjonalizacji „spójności”

Potrzebę spójności dostrzeżono podczas procesów diagnozy i unifikacji prawa na poziomie jednoczącej się Europy. Jednak to nie Komisja, a Rada Europy (obejmująca także państwa nie należące do Unii, m.in. Rosję), określiła wspólne cele na rzecz spójności społecznej, wśród których znalazły



się: zagwarantowanie właściwego poziomu ochrony społecznej, zwiększanie zatrudnienia, szkolenia zawodowego i praw pracowniczych, zapewnienie ochrony najsłabszym grupom społecznym, zapewnianie równych szans, zwalczanie przejawów dyskryminacji i marginalizacji społecznej, konsolidacja współpracy europejskiej w kwestiach migracji. Drugi Szczyt Rady Europy (1997 r.) zakończył się ustaleniem o powołaniu Europejskiego Komitetu Spójności Społecznej, odpowiadającego za rozwój strategii na rzecz rozwoju spójności społecznej. Komitet miał oprzeć swoją pracę na wnioskach końcowych z projektu: „Godność ludzka a marginalizacja społeczna”. Nowa strategia miała koncentrować się na wprowadzaniu w życie praw społecznych nie pomijając nikogo oraz na wspomaganie rodzin i dzieci. Odroczonym efektem, wyrosłym niewątpliwie z tych założeń, okazała się Zrewidowana Strategia Spójności Społecznej (2004). III Szczyt Rady Europy (2005) zakończył się dokumentem znanym jako Deklaracja Warszawska, w którym czytamy: „Uznajemy znaczenie w tym obszarze Europejskiej Karty Społecznej i udzielamy poparcia podejmowanym staraniom na rzecz zwiększenia jej wpływu na kształtowanie naszych polityk społecznych. Jesteśmy zdecydowani wzmocnić spójność naszych społeczeństw w wymiarach: socjalnym, edukacyjnym, zdrowotnym i kulturalnym.”

To pierwszy dokument, który wskazał obszary realizowania zadań z zakresu spójności społecznej. Połączenie wątków socjalnych z edukacją i zdrowiem to przede wszystkim działania na rzecz kapitału ludzkiego, podczas gdy rozszerzenie ich o kulturę – wyznaczyło horyzont działań na rzecz kapitału społecznego, o którym jeszcze będzie mowa...

Krajowy dokument poruszający te kwestie to Narodowa Strategia Spójności 2007-2013. Zakłada on przede wszystkim dwa główne warunki spójności:

1. Dążenie do redukcji różnic pomiędzy regionami, kategoriami terytorialnymi (np. miejski/rolniczy) lub grupami społecznymi z punktu widzenia poziomu ich rozwoju gospodarczego, integracji społecznej, różnic w dochodach, jakości życia oraz zróżnicowanych możliwości dostępu do zasobów społeczno-ekonomicznych, w tym zatrudnienia.
2. Prowadzenie działań na rzecz spójności i zmniejszenia wszelkich różnic w dostępie do zasobów społecznych tak na poziomie społeczeństw (działania międzynarodowe, transgraniczne) jak i wewnątrz kraju – wszelkie działania na rzecz solidarności społecznej między mniejszymi społecznościami lokalnymi, osiedlowymi, sąsiedzkimi.

## Polityka a spójność społeczna

Naturalnym poligonem dla działań na rzecz spójności wydaje się być obszar polityki społecznej. Pod jednym wszakże warunkiem, iż przyjmiemy szeroką definicję polityki społecznej, co oznacza, że poza zakresem ubezpieczeń społecznych uwzględnić będziemy także instrumenty pomocy społecznej, prawa pracy i zatrudnienia, instrumenty z zakresu edukacji, kultury, ochrony zdrowia, opieki, usług socjalnych i innych. W najszerszych ujęciach zlewa się ona z polityką społeczno-gospodarczą, np. gdy pojęcie to definiuje się w kontekście rozwoju społecznego, którego podmiotami niekoniecznie muszą być jednostki państwowe (R. Szarfenberg).

Odnowiona Agenda Społeczna Unii Europejskiej formułuje kilka jednoznacznych tez, istotnych dla programowania zadań polityki społecznej:

1. Polityka społeczna powinna nadążać za zmieniającymi się realiami – powinna być elastyczna i sprawnie reagować na zmiany.
2. Nowe realia społeczne wymagają nowych rozwiązań. Zmiany przebiegają szybko, a polityka musi dotrzymać im kroku, zapewniając innowacyjne i elastyczne rozwiązania.
3. Dzieci i młodzież są przyszłością Europy.
4. Inwestowanie w ludzi, ilość, jakość miejsc pracy i nowe umiejętności – to wyzwanie polityki zatrudnienia, ale i edukacji.
5. Inne wyzwania dla polityki społecznej to:
  - a. Mobilność;
  - b. Dłuższe i zdrowsze życie;
  - c. Walka z ubóstwem i wykluczeniem społecznym;

d. Walka z dyskryminacją;

e. Możliwości, dostęp i solidarność w kontekście międzynarodowym.

## Dwa wymiary kapitału społecznego

Myśląc o polityce spójności, należy pamiętać nie tylko o obszarach wsparcia (zdefiniowanych choćby w Deklaracji Warszawskiej), ale także o „spoiwach”, które są niezbędnym elementem i warunkiem uzyskania efektu spójności i solidarności społecznej – składowych kapitału społecznego, w odróżnieniu od kapitału ludzkiego.

Według socjologów, istnieją dwa rodzaje kapitału społecznego, wyróżnione ze względu na tworzywo wiążące kapitał i cel, któremu służą. Robert Putnam stworzył koncepcję kapitału pomostowego, który cechuje przede wszystkim:

- Wolność od instytucjonalizmu i „familizmu”,
- Wielowymiarowość energii społecznych (talenty, wiedza, doświadczenie, kontakty, zasoby materialne i finansowe).

Ten rodzaj kapitału jest niezbędny do budowania partnerstw, uruchamiania mechanizmów współpracy, do rozwoju gospodarczego. Wiara we wszechmoc kapitału pomostowego może jednak prowadzić do postawy skrajnego indywidualizmu, tak więc po osiągnięciu poziomu optymalnego, inwestycja w ten rodzaj kapitału może przynieść straty społeczne zamiast oczekiwanego wzrostu rozwoju i spójności. Wymaga więc czujności politycznej, monitorowania i przewidywania zjawisk społecznych, aby zapobiec przekroczeniu wartości optimum kapitału pomostowego.

Drugim rodzajem kapitału jest opisany przez Pierre Bourdieua społeczny kapitał wiążący. Cechują go:

- Zakorzenie w strukturach społecznych – od rodziny do wspólnoty lokalnej,
- Bliskie związki społeczne (pokrewieństwo), zaufanie.

Jest on niezbędny do budowania tożsamości społecznej, poczucia bezpieczeństwa. Jednak i on, zbyt utrwalony, traktowany jako jedyne tworzywo spójności może stanowić zagrożenie i prowadzić do skrajnego, amoralnego „familizmu”, w którym interes partykularny wystąpi przed zbiorowym. Polityka społeczna powinna dbać o równowagę obu wymiarów kapitału społecznego. Jej główne zadania w tej mierze to:

1. Diagnoza potencjału społecznego pod kątem czynników wiążących i pomostowych
2. Edukacja społeczna
3. Uruchamianie mechanizmów kapitału wiążącego oraz kapitału pomostowego
4. Uwalnianie społecznej energii (animacja afirmacyjna)

macja subiektywnie odczuwana jakość życia)

Jan Amir Fazlagić (UE Poznań), powołując się na ekspertów w dziedzinie rozwoju gospodarczego (Halpern, 1999), wykazuje, iż: „ (...) istnieje silna korelacja pomiędzy poziomem kapitału społecznego, a dynamiką wzrostu gospodarczego. Narody charakteryzujące się wysokim poziomem kapitału społecznego mierzonego zaufaniem do obcych są zamożniejsze. Kapitał społeczny redukuje koszty transakcji, reputacja i sankcje nieformalne, które są istotniejsze od sankcji formalnych. Debaty dotyczące budowy Gospodarki Opartej na Wiedzy w Polsce są zdominowane przez wątki ekonomiczne (...): jak podnieść innowacyjność przedsiębiorstw, jak zwiększyć atrakcyjność dla inwestorów zagranicznych. Istnieje wiele dowodów naukowych na to, że najistotniejszym czynnikiem dla zapewnienia wzrostu gospodarczego jest kapitał społeczny. Wszelkie działania mające na celu podniesienie poziomu kapitału społecznego w Polsce będą przyczyniać się do osiągnięcia celów makroekonomicznych.” ( www.fazlagic.egov.pl; 24.10.2010)

## Jaka przyszłość polityki społecznej?

„Zdolność zapewnienia dobrobytu każdemu powinna być postrzegana jako obowiązek wszystkich grup społecznych. W dwudziestym wieku często uważano, że poza rodziną i innymi tradycyjnymi formami więzi społecznych, obowiązek zapewnienia dobrobytu spoczywał na państwie /państwo dobrobytu/, natomiast rozwój gospodarczy należał do obowiązków biznesu. Problemy ekonomiczne ostatnich dziesięcioleci oraz globalizacja gospodarki wykazały, że model ten nie jest już odpowiedni, i że dobrobyt dla wszystkich musi stać się wspólnym celem każdego z aktorów społecznych: państwa, biznesu i jednostki /społeczeństwo dobrobytu/. Ta nowa sytuacja nie zakłada wycofania się państwa, lecz prowadzi ku poszukiwaniu bardziej urozmaiconych form działania, z zaangażowaniem nowych partnerów.” (Strategia Spójności Społecznej)

Przy założeniu opisanej wyżej rozszerzonej odpowiedzialności społecznej, dość wyraziście rysują się cele, ku którym powinna zmierzać skuteczna, aktywna polityka społeczna XXI wieku:

1. Zmiany modeli w kierunku aktywizującym:

- od welfare do workfare.

2. Zmiana w kierunku produktywnym:

- od protective welfare do productive welfare.

3. Zmiana w kierunku solidaryzmu społecznego:

- od odpowiedzialności państwa za dobrobyt obywateli (welfare state) do odpowiedzialności społeczeństwa (welfare society).

Kierunki i dalekosiężne cele to za mało, by skutecznie programować działania w polityce społecznej na poziomie regionu. Tu niezbędne jest określenie wyzwań na najbliższe 5 -10 lat. Z analizy ilościowej i jakościowej problemów społecznych w Województwie Zachodniopomorskim wynikają następujące założenia i zadania:

- zastosować nowego podejście do planowania działań (z nastawieniem na spójność i kapitał społeczny)
- obserwować zjawiska społeczne „środka” (małe i średnie miasta – obszar słabo zbadany w odróżnieniu od wielkich miast i środowisk wiejskich)
- ukierunkować się na horyzontalne polityki, a nie na problemy branżowe/sektorowe (na przykład: polityka prorodzinna zamiast – ubóstwo dzieci)
- uruchomić klastrowe podejście do „wysp” problemów regionalnych (efektywne wykorzystanie energii społecznej w ich rozwiązywaniu)
- zastosować nowe formy edukacji społecznej: partnerstwa, organizacje sieciowe, programy celowe na rzecz rozwiązywania problemów, na rzecz wzmocnienia III sektora – uczenie się partycypacji społecznej, uwalnianie społecznej synergii itp.
- wykorzystać przestrzeń teleinformatyczną do prowadzenia edukacji, konsultacji oraz monitoringu zjawisk społecznych
- integrować cele sfery polityki społecznej oraz kultury – jako horyzontalne podejście do budowania poczucia tożsamości i spójności regionalnej
- integrować cele sfery polityki społecznej i zdrowia – jako horyzontalne podejście do równego dostępu do diagnozy i usług, ale i do jakości życia (głównie osób starszych)
- zwiększać rolę badawczą i diagnostyczną Regionu – podstawy obserwacji zjawisk i planowania działań systemowych
- integrować, w większości dotąd rozproszone, działania na poziomie administracji regionalnej.

## Memento...

Cokolwiek by powiedzieć czy napisać o kierunkach zmian w polityce społecznej, o pilnym objęciu protektoratem obszaru kapitału społecznego i społecznej spójności, nadrzędnym wyzwaniem staje się przebudzenie powszechnej świadomości i rozwój wiedzy o wzajemnym stymulowaniu rozwoju przez dwie sfery działalności człowieka i każdej wspólno-

ty: społeczną i gospodarczą. Zrozumienie przez polityków i decydentów, na każdym poziomie władzy i zarządzania rozwojem, tez o równoległości i równoważności obu obszarów, może przynieść w przyszłości efekt w postaci świadomego zaangażowania kapitału społecznego do innowacyjnych, partnerskich działań w sferze gospodarki.

Na zakończenie – pierwsza lekcja na temat istoty i problemu współzależności rozwoju gospodarczego i społecznego, łatwa do przyswojenia, bo przedstawiona nieco alegorycznie przez J.A. Fazlagića: „Współczesne recepty na sukces gospodarczy Polski można przyrównać do przyspieszenia tempa biegu na jednej nodze. Industrializacja mentalności, o której była mowa w niniejszym opracowaniu to próba wskazania alternatywnej ścieżki wzrostu społecznego w Polsce – poprzez nauczenie się jak chodzić na obu nogach.” (www.fazlagic.egov.pl; 23.10 2010 r.).

*Dorota Rybarska – Jarosz  
p.o. Dyrektora Regionalnego Ośrodka  
Polityki Społecznej w Szczecinie*

### **Bibliografia, netografia**

- J. Auleytner, Strategia walki z ubóstwem w Polsce, Diagnoza i zadania na lata 2009-2010; <http://www.przeciwubostwu.rpo.gov.pl/pliki/1268307194.pdf>
- L. Dziewięcka – Bokun, Zrewidowana strategia spójności społecznej; [www.duw.pl/files/unia\\_europejska/EKSS.ppt](http://www.duw.pl/files/unia_europejska/EKSS.ppt)
- A. Fazlagić, Budowa Gospodarki Opartej na Wiedzy w Polsce a kapitał społeczny; [www.fazlagic.egov.pl](http://www.fazlagic.egov.pl) (23.09.2010 r.)
- Kapitał ludzki w gospodarce, red. D. Kopycińska, Wyd. PTE, Szczecin 2003, <http://mikro.univ.szczecin.pl/bp/pdf,06.06.2005>
- Odnowiona Agenda Społeczna; oznaczenie dokumentu COM(2008) 412: <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=COM:2008:0412:FIN:PL:PDF>
- Polska 2030; <http://www.polska2030.pl/>
- Strategia Rozwoju Kapitału Społecznego 2011-2020, MKiDN, W-wa 2010
- R. Szarfenberg, Człowiek i polityka społeczna - Unia Europejska 2050 Uniwersytet Warszawski IPS; [www.ips.uw.edu.pl/rszarf/](http://www.ips.uw.edu.pl/rszarf/)
- T. Zarycki, Dwa wymiary kapitału społecznego w kontekście polskim PPG 2/2008 (37) [www.iss.uw.edu.pl/zarycki](http://www.iss.uw.edu.pl/zarycki)

## **Czy można pomóc biednym na terenach wiejskich? – rola samorządu i instytucji pozarządowych w przeciwdziałaniu wykluczeniu społecznemu.**

Mimo zmian gospodarczych zachodzących w Polsce problem biedy nadal jest zjawiskiem, które dotyka wielu osób, a rosnące dysproporcje dochodów oraz zwiększenie się możliwości konsumpcyjnych sprawiają, że bieda staje się bardziej widoczna i boleśniej odczuwana. Na polskiej wsi problem biedy występuje od zawsze: poza krótkim okresem w latach 80. XX wieku, dochody mieszkańców wsi były zawsze niższe niż te, osiągnięte przez mieszkańców miast, a warunki życia na terenach wiejskich, wyposażenie gospodarstw domowych, jakość życia zawsze były gorsze niż te w miastach. Także obecnie, dysproporcje między miastem a wsią pozostają zachowane (por. tabela 2). Można jednak zastanawiać się, czy zmienia się, specyficzny dotąd dla mieszkańców wsi, sposób traktowania osób biednych – badacze podkreślali dotąd społeczną akceptację osób biednych, fakt, że bieda wywoływała raczej współczucie niż potępienie.



Tradycyjne sposoby badania skali i zasięgu biedy w Polsce na ogół ograniczają się do jej ekonomicznego aspektu. Wystarczy przypomnieć tu te definicje biedy, którymi posługuje się w swych badaniach Główny Urząd Statystyczny<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> Sfera ubóstwa Studia i analizy statystyczne GUS, Warszawa 1998

Granice ubóstwa dzieli się na ogół na „obiektywne” i „subiektywne”, w zależności od przyjętej metody wyznaczamy też ubóstwo absolutne lub relatywne. Absolutne granice ubóstwa, do których zaliczamy na przykład minimum egzystencji, wyznacza się w oparciu o metodę potrzeb podstawowych. Przy wyznaczaniu relatywnych granic ubóstwa zakłada się, że ubóstwo jest sytuacją względnego braku środków na utrzymanie, a granice winny być określone aktualnymi wskaźnikami poziomu życia społeczeństwa.

Główny Urząd Statystyczny, prezentując skalę i zasięg biedy w Polsce posługuje się następującymi granicami ubóstwa:

- 50% średnich wydatków gospodarstw domowych (jako relatywna granica ubóstwa),
- Kwota, która wg ustawy uprawnia do ubiegania się o przyznanie świadczeń z pomocy społecznej (tzw. ustawowa granica ubóstwa),
- Poziom minimum egzystencji, obliczany przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych (jako granica ubóstwa skrajnego).

Dla wszystkich osób zajmujących się kwestiami pomocy społecznej oczywistym jest, że bieda ma nie tylko wymiar ekonomiczny. Jej konsekwencje to nie tylko brak zaspokojenia potrzeb związanych z konsumpcją dóbr materialnych. Osoby dotknięte ubóstwem odczuwają jej konsekwencje także w innych sferach życia, a bieda uznawana jest za jeden z głównych czynników powodujących marginalizację jednostek i grup. Marginalizacja, to według definicji prof. Frieske<sup>2</sup>, ograniczone uczestnictwo w określonym porządku społecznym i ograniczony dostęp do instytucji, takich jak rynek pracy, rynek konsumpcji, system instytucji wymiaru sprawiedliwości, system edukacyjny, system gwarancji socjalnych itp.

**Tab. 1** Zasięg ubóstwa w Polsce w latach 1998-2009. W %.

	1998	1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009
Relatywna	15,8	16,5	17,1	17,0	18,4	20,4	20,3	18,1	17,7	17,3	17,6	17,3
Ustawowa	12,1	14,4	13,6	15,0	18,5	18,1	19,2	18,1	15,1	14,6	10,6	8,3
Minimum egzystencji	5,6	6,9	8,1	9,5	11,1	10,9	11,8	12,3	7,8	6,6	5,6	5,7

Źródło: GUS, szacunek na podstawie badań budżetów gospodarstw domowych

<sup>2</sup> K. Frieske, „Marginalność społeczna” – hasło w Encyklopedii socjologii, tom 2 s. 167-171, Oficyna Naukowa, Warszawa 1999

Ponieważ skutki ubóstwa są poważnym zagrożeniem dla funkcjonowania dotkniętych nim rodzin, warto poszukiwać skutecznych przykładów walki z biedą i związanym z nią wykluczeniem, co było przedmiotem prezentowanego tu badania.

Projekt Instytutu Spraw Publicznych poświęcony demarginalizacji polskiej wsi realizował zespół badaczy pod kierownictwem dr B. Fedyszak – Radziejowskiej<sup>3</sup>. Celem badania było spojrzenie na polską wieś nie jako na miejsce opóźniające proces przemian, lecz przeciwnie – znalezienie przykładów pokazujących, że o wsi można mówić w Polsce w sposób pozytywny, nowoczesny, że nie jest tam tak źle, jak przedstawiają to niekiedy media i politycy.

Ważnym elementem badania był ten poświęcony aktywnej walce z problemem wiejskiej biedy. Do badań wybrano gminę wiejską, rolniczą, położoną w województwie lubelskim, które było wówczas najbiedniejszym regionem Unii Europejskiej. O tym, że jednak nie tylko tam problem biedy wiejskiej jest znaczący przekonują dane przedstawione w tabeli 2.

Jak widać, problem biedy zdecydowanie częściej dotyka w Polsce mieszkańców terenów wiejskich. Różnice pomiędzy miastem a wsią sięgają nawet ponad 10 punktów procentowych. Jeszcze większe różnice pojawiają się, gdy do porównań wyodrębnimy grupę mieszkańców największych miast, gdzie dochody są większe niż przeciętnie w kraju.

W gminie, którą wybraliśmy do badań szczególnie aktywnie podejmowano walkę z ubóstwem. Organizacje działające na terenie gminy wykazały się wyjątkową aktywnością w konkursie Fundacji Wspomagania Wsi „Nasz sposób na biedę na wsi”, a jak okazało się w trakcie badania (zrealizowanego metodą zogniskowanego wywiadu grupowego z lokalnymi ekspertami), także instytucje i organizacje pozarządowe działające w gminie starały się łagodzić skutki biedy.

Zaproszeni do badania eksperci uznali, że ich gminie bieda jest problemem dotyczącym wielu rodzin, jako grupy szczególnie zagrożone wskazywano dzie-

<sup>3</sup> Por. B. Fedyszak-Radziejowska (red.) Proces de marginalizacji polskiej wsi, ISP 2005

**Tab. 2.** Wskaźniki zagrożenia ubóstwem wg miejsca zamieszkania w latach 2004-2005 oraz 2009. Dane w %.

	Odsetek osób w gospodarstwach domowych znajdujących się poniżej								
	Minimum egzystencji			Relatywnej granicy ubóstwa			Ustawowej granicy ubóstwa		
	2004	2005	2009	2004	2005	2009	2004	2005	2009
Ogółem	11,8	12,3	5,7	20,3	18,1	17,3	19,2	18,1	8,3
Miasto	7,7	8,2	3,5	14,0	12,5	11,8	12,9	12,3	5,0
Wieś	18,5	18,7	9,2	30,4	27,0	26,1	29,3	27,3	13,5

Źródło: GUS 2007 i 2010

ci w wieku szkolnym, młodych, dobrze wykształconych bezrobotnych, powracających po ukończeniu do rodzinnych miejscowości, osoby, które nie poradziły sobie ze spłacaniem zaciągniętych w przeszłości kredytów. O ile osoby biedne mogą na wsi liczyć na wsparcie i wyrozumiałość, to ostatnia wymieniona grupa spotyka się z potępieniem i izolacją społeczną, ponosząc nie tylko ekonomiczne, ale i psychologiczne i społeczne konsekwencje złej sytuacji materialnej.

W badanej gminie aktywnie z problemem biedy walczą zarówno instytucje samorządowe, jak i pozarządowe. Realizowane są projekty związane z aktywizacją bezrobotnych, szkolenia, prace sezonowe, próbowano też pobudzać przedsiębiorczość mieszkańców gminy. W badanej gminie nie porzeczono jednak na wykorzystaniu powszechnie stosowanych sposobów wsparcia (dożywianie, zasiłki, aktywizacja zawodowa), w walkę z biedą włączyły się również organizacje pozarządowe. Zrealizowano projekty, zmierzające do stworzenia nowych miejsc pracy, poprzez podniesienie atrakcyjności miejscowości – szlaki rowerowe, tablice informacyjne, muzeum ginących zawodów. Działania te spotykały się z dobrą oceną mieszkańców, ponieważ odpowiadały ich potrzebom i możliwościom.

Tym, co wyróżniało badaną gminę była niezwykle bliska i zgodna współpraca przedstawicieli lokalnego samorządu i działających na terenie gminy organizacji pozarządowych. Uczestnicy badania reprezentujący sektor społeczny podkreślali wyjątkową aktywność urzędników UG w poszukiwaniu możliwości łagodzenia skali ubóstwa. Przejawiała się ona między innymi w ufundowaniu nagrody gminnej, przeznaczonej dla działających na terenie gminy przedsiębiorców, najaktywniej wspomagających walkę z biedą (poprzez opłacanie obiadów dla dzieci z najuboższych rodzin, tworzenie miejsc pracy dla osób dotkniętych bezrobociem itp.).

Przedstawiciele samorządu gminnego wspierali również podległe sobie placówki w aktywnym pozyskiwaniu funduszy, przeznaczonych na pomoc

biednym – widoczne było to na terenie szkół, gdzie realizowano akcje „napelniamy talerze”, Bank Żywności itp. Te działania, mimo, że wykraczające poza zwykłą aktywność pracowników przeciętnego Urzędu Gminy nadal można uznać za wypełnianie zobowiązań urzędu, do których został on powołany.

Nietypowe, a bardzo cenione przez przedstawicieli organizacji pozarządowych były inne, mniej typowe formy aktywności urzędników. Dzięki inicjatywie wójta badanej gminy pracownicy UG, zobowiązani zostali do aktywnego poszukiwania informacji o programach pomocowych, źródłach pozyskiwania funduszy, a także do udzielania wsparcia dla NGO w wypełnianiu wniosków.

Nie bez znaczenia była również pomoc czysto materialna – udostępnienie przedstawicielom NGO sal, w których mogli organizować spotkania, komputerów z dostępem do internetu itp. Podkreślano także fakt, że organizując szkolenia, na przykład dla osób bezrobotnych, urzędnicy biorą pod uwagę profil organizacji pozarządowych i dostosowują tematykę szkoleń do programów, realizowanych przez NGO. Pozwala to uzupełniać działalność obu sektorów, racjonalniej wydawać fundusze, jakimi dysponują, a również, dzięki przepływowi informacji, nie powielać tych samych działań. Pojawia się jednak pytanie, czy tego rodzaju motywacja i pomoc ze strony sektora samorządowego nie usypia aktywności samych mieszkańców i czy nie wywołuje – fałszywego – wrażenia aktywności oddolnej?

Niestety, mimo, iż problem walki z ubóstwem w badanej gminie wydawał się być rozwiązywany niemal wzorcowo, istniała dobra wola i aktywność wszystkich stron, zaangażowanych w walkę z biedą, komunikacja pomiędzy sektorem publicznym a społecznym przebiegała bez zakłóceń uczestnicy badania podkreślali, że to wciąż za mało, aby z biedą walczyć skutecznie.

Eksperti podkreślali trudności związane z ograniczeniami kompetencyjnymi na poziomie gminny.

Zarówno przedstawiciele samorządów, jak i NGO uznali, że instytucje znajdujące się najbliżej osób objętych pomocą powinny mieć zarówno większe kompetencje, jak i środki, którymi dysponują. Czynnikiem, na jaki zwracali przedstawiciele sektora pozarządowego, który utrudnia im działania na terenach wiejskich, jest przekonanie mieszkańców wsi, że pomoc powinna płynąć ze źródeł „państwowych”, a nie od organizacji pozarządowych, a co za tym idzie obawa i ograniczone zaufanie, jakie mieszkańcy wsi okazują przedstawicielom NGO.

Badani podkreślali także, że niewielka jest liczba pozarządowych organizacji pomocowych, jak i programów, które ofertę pomocy kierują do mieszkańców wsi. Uważali oni, że wieś, nie będąca w centrum uwagi mediów, polityków i zwykłych obywateli nie jest miejscem atrakcyjnym dla działań organizacji pozarządowych.

Z przedstawionych tu badań wynika smutny wniosek, że nawet aktywna postawa - zarówno mieszkańców, jak i władz oraz organizacji pozarządowych - to zbyt mało, aby poradzić sobie z problemem wiejskiej biedy. Doskonała współpraca pomiędzy sektorem samorządowym i społecznym nie wystarcza, aby trwale i skutecznie pomóc osobom najuboższym. Jak podkreślali wszyscy zaproszeni przez nas do badania eksperci, bez zmian systemowych, bez długofalowego planu rozwoju obszarów wiejskich, który proponowałby mieszkańcom wsi inne możliwości aktywności życiowej niż rolnictwo nie ma szans na widoczną poprawę warunków życia na wsi.

*Sylwia Michalska*  
*Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN*

## Wzmacnianie więzi społecznych

Więzi społeczne, to niewidzialne spoiwo tworzące z ludzi grupy, społeczności, wspólnoty. Sprawiają one, że ludzie działają wspólnie, ufają sobie i dbają o siebie nawzajem; mówią o sobie „my” i mówią przeważnie dobrze, przyznając się do siebie i miejsca, w którym mieszkają. Więzi takie nie są dane raz na zawsze. Trzeba o nie dbać, konserwować je i utrzymywać. Dzięki nim żyje się lepiej, bezpieczniej i zarabia więcej.

Więzi podlegają zmianom, słabną lub się wzmacniają, razem z przemianami w świecie. Więzi nie istnieją w próżni, lecz fundowane są na takich podstawach, jak np.: praca, religia i obyczaje, rodzina i sąsiedztwo, szkoła i wychowanie, obyczaje, kultura i sport. Powstawaniu więzi społecznych i ich podtrzymywaniu służą zrzeszanie się i działalność w organizacjach społecznych. Więzi społeczne wzmacniają się także w warunkach zagrożenia. Widać to na przykładzie mobilizowania się ludzi do walki z żywiołami.

Dzisiaj jesteśmy świadkami występowania wielu zjawisk osłabiających więzi społeczne. Zjawiska te można zauważyć na każdej z podstaw więzi społecznych. Widoczne są one szczególnie we wsiach, w których działały kiedyś państwowe gospodarstwa rolne. Tam właśnie zaszły największe zmiany polityczne, gospodarcze i społeczne.



### Praca

Jeszcze do niedawna praca pełniła na wsi rolę szczególną. Zajmowała całą rodzinę, a na okazję żniw, i innych prac polowych, także sąsiadów. Pracowało się wspólnie i wspólnie odrabiano szarwarki, nazywane później pracami społecznymi. Po pracy było zwykle świętowanie, służące dodatkowo podtrzymywaniu więzi społecznych. Choć praca w PGR różniła się od pracy w gospodarstwach indywidualnych rolników, to także tutaj wiele prac wykonywano wspólnie. Mimo postępów w mechanizacji i chemizacji rolnictwa, PGR zatrudniały wielu ludzi. Przeciętne zatrudnienie na 100 ha wynosiło tu około 12 osób, dzisiaj na tym samym areale pracują 2 osoby. Duże zatrudnienie w PGR wiązało się nie tylko z pracą na roli, czy w oborze. Państwowe gospodarstwa utrzymywały

swoje przedszkola, stołówki, domy kultury, warsztaty i przetwórnice. Pracownicy PGR korzystali z opieki socjalnej. Dzięki temu mogli brać udział w imprezach integracyjnych i jeździć na wycieczki.

Obecnie na wsi ubywa miejsc pracy związanych z rolnictwem. Mniej jest także okazji do wspólnej pracy i do świętowania. Kiedy nie można znaleźć pracy na wsi, szuka się jej poza nią, nawet za granicą. Wyjazdy do pracy dodatkowo odrywają od środowiska wsi i wpływają na osłabianie więzi społecznych.

## Religia i obyczaje

Religia pełni niezmiernie ważną rolę w podtrzymywaniu więzi społecznych. Święta i obrzędy religijne, rozpisane na rok liturgiczny, są okazją do spotkań, odnawiania znajomości, wyrażania skruchy i naprawiania błędów, wybaczenia i jednania się. Proces sekularyzacji społeczeństwa polskiego dotyczy, choć w mniejszym stopniu, także wsi. Razem z tym słabnie więziotwórcza funkcja religii.

Na gruncie religii wytworzyło się wiele obyczajów, które pełnią funkcję społeczną będąc elementem kontroli społecznej. Ich naruszenie spotykać się powinno z negatywną reakcją grupy. W tym obszarze widać też mniejszy wpływ kościoła i społeczności wsi na obyczaje jej mieszkańców.

## Rodzina i sąsiedztwo

Rodzina wiejska była z reguły wielopokoleniowa. W rodzinach chłopskich pełniła ona przy tym funkcje gospodarcze. Każdy z jej członków był w jakimś stopniu zaangażowany w pracę na rzecz wspólnego gospodarstwa. Wychowanie odbywało się tu w dużej mierze przez pracę oraz przykład własny. Problemy z pracą na wsi wpływają na wychowanie dzieci. Praca poza wsią osłabia więzi rodzinne i sąsiedzkie. Dotyczy to szczególnie wyjazdów do pracy za granicę. Nierzadkie są przypadki gdy zagranicą pracuje matka, ojciec lub oboje rodziców. Dzieci pozostają wtedy pod opieką jednego z rodziców albo babć i dziadków.

## Szkoła i wychowanie

Szkoła na wsi miała szczególną rolę. Była nie tylko miejscem edukacji ale także wychowania i kultury. Dzisiaj, wraz z likwidacją małych szkół i powstaniem gimnazjów, znaczenie szkoły w środowisku wiejskim uległo znacznemu ograniczeniu. Razem z tym osłabieniu uległa jej rola więziotwórcza.

## Kultura i sport

Kultura i sport na wsi w coraz większym stopniu zależą od starań samych mieszkańców wsi i od dobrej woli gminy oraz stanu jej budżetu. Tam gdzie brakuje zaangażowania mieszkańców i wsparcia gminy zanikają zaczynają zbiorowe formy uczestnictwa w kulturze i sporcie. Razem z tym ubywa kolejnej podstawy kształtowania się więzi społecznych. Na sytuację w sporcie dodatkowo wpływa sytuacja demograficzna wsi. Kiedy na wsi ubywa dzieci i młodzieży coraz trudniej stworzyć drużynę piłkarską.

## Zagrożenia

Mieszkańcy wsi potrafią się jednoczyć, kiedy walczą ze wspólnym niebezpieczeństwem. Widać to na przykładzie walki z powodziami i w staraniach o utrzymanie szkół wiejskich. Kiedy jednak niebezpieczeństwo mija, znikają też podstawy krótkotrwałej wspólnoty. Łatwiej też zebrać się razem, by przeciwstawić się zagrożeniom ze strony natury, czy urzędu likwidującego szkołę, znacznie trudniej bronić społeczności wsi przed bezrobociem i patologiami.

## Wnioski

Przedstawione tu czynniki więziotwórcze występują wspólnie, przenikają się i uzupełniają. Braki w jednej sferze wpływają na inne sfery. Problemy w każdym z wymienionych obszarów mogą być powodem osłabienia na innych obszarach. I odwrotnie każdy z tych obszarów może być zalążkiem zmian na dobre.

Dotychczasowe podstawy tworzenia więzi społecznych ulegają erozji. Coś, co istniało kiedyś w sposób naturalny, bez refleksji, jak powietrze, gdy zaczyna tego brakować, staje się widoczne, warte zastanowienia i szukania sposobów naprawy.

## Wioski tematyczne i więzi społeczne

Wioski tematyczne to jeden ze sposobów na tworzenie nowego typu źródeł dochodu dla mieszkańców wsi<sup>1</sup>. Ich tworzenie polega na znalezieniu nowej specjalizacji wsi, która uzupełni, bądź zastąpi rolnictwo. Specjalizacja ta łączy się najczęściej z wartościami symbolicznymi wsi. Pierwsze polskie wioski tematyczne zaczęto tworzyć około roku 2000. Proces

<sup>1</sup> Por. W. Idziak, Wymyślić wieś od nowa, Koszalin 2008 oraz [www.wioskitematyczne.org.pl](http://www.wioskitematyczne.org.pl)

ten uległ przyspieszeniu od 2005 roku dzięki projektowi Partnerstwa Razem działającego w ramach PIW Equal. Tworzyć się wtedy zaczęły załączki kolejnych czterech wiosek tematycznych w gminach Sianów i Malechowo w województwie zachodniopomorskim. Obecnie wioski tematyczne powstają w wielu innych regionach Polski.

Wioski tematyczne powstają równolegle w innych krajach Europy. Wiele tego typu projektów realizowanych jest w Austrii i Niemczech. Z doświadczeń związanych z tworzeniem austriackich wiosek tematycznych wynika, że wieś specjalizująca się w jakiejś dziedzinie odnosi, w porównaniu ze zwykłymi wsiami, większe sukcesy na wielu polach. Jej mieszkańcy są bardziej zgodni, chętniej współpracują ze sobą i mają więcej optymizmu. Posiadanie wspólnego celu mobilizuje i podtrzymuje energię grup i jednostek. Podobne procesy, choć z mniejszym natężeniem zaobserwować także można w wioskach tematycznych, których tworzenie zapoczątkowane zostało przez Partnerstwo Razem. W każdej z tych wsi powstało i działa stowarzyszenie. Od kilku do kilkunastu mieszkańców wsi ma czasowe zatrudnienie przy obsłudze oferty wsi. Praca z tym związana jest okazją do częstych spotkań, wspólnych wyjazdów oraz kontaktów z mieszkańcami innych wsi. Wioski tematyczne trafiły do mediów a ich mieszkańcy na pytanie skąd są, mogą z dumą powiedzieć, że z tej właśnie wioski.

Wzmacnianie więzi społecznych w warunkach wsi, w których funkcjonowały PGR jest procesem trudnym i długotrwałym. Wymaga on specjalnego zaangażowania i specjalnych działań. Działania te nie mogą być jednak nastawione wprost na więzi społeczne, bo zabieg taki będzie zbyt abstrakcyjny a jego skutki mogą się okazać krótkotrwałe. Wydaje się, że dobrą podstawą do odnawiania więzi społecznych może być tworzenie wioski tematycznej, ponieważ proces ten dotyczy wielu sfer życia wsi i uruchamia nowe czynniki rozwoju wsi i jej mieszkańców oraz otwiera ich na kontakty z osobami i organizacjami spoza wsi.

Przykładem stopniowej przemiany wsi po PGR w wioskę tematyczną jest wieś Karwno z gminy Czarna Dąbrówka. Od trzech lat tworzona jest tu specjalizacja wsi wokół fantazji. Kiedyś Karwno dawało światu jedzenie, teraz chce dać dodatkowo przestrzeń i sposobności do rozwijania wyobraźni<sup>2</sup>. Dzięki tym działaniom wzmocnieniu ulegają więzi społeczne łączące mieszkańców Karwna, wzrasta także poczucie ich wartości.

*Wacław Idziak*

<sup>2</sup> Ilustracją działań prowadzonych w Karwnie mogą być reportaże radiowe: „Młodzi z miasta budzą wieś” <http://www.polskieradio.pl/9/325/Artykul/261038,Mlodzi-z-miasta-budza-wie> oraz „Pan Kazik” <http://www2.polskieradio.pl/reportaz/reportaz.asp?id=5574>

## Współczesna rodzina – głęboki kryzys czy wielka szansa?

### Pojęcie rodziny – przegląd ujęć

Postęp naukowo-techniczny, którego konsekwencją jest niezwykle dynamiczny rozwój nowych elektronicznych multimedialnych zmienia w sposób zasadniczy sytuację życiową wszystkich ludzi, szczególnie zaś wpływa na procesy wychowawczo-socjalizacyjne dzieci, a tym samym na oblicza ich dzieciństwa. Zmienia się i poszerza codzienna przestrzeń życia dziecka, obszar i rodzaj jego kontaktów społecznych, pojawiają się nowe źródła o bardzo zróżnicowanym charakterze, kształtujące dziecięce doświadczenia czy przeżycia. Dziecko od początku swojego życia wchodzi w określone relacje – interakcje społeczne, poznawcze, kulturowe, nawiązując w ten sposób łączność z innymi osobami, ze światem



zewnętrznym. Trzeba zauważyć, iż coraz częściej są to kontakty o charakterze pośrednim. Kontakty bezpośrednie najdoskonalej kreowane są w rodzinie.

W instytucjonalnym pojmowaniu rodziny zaznacza się z jednej strony zaspokojenie indywidualnych potrzeb żyjących wspólnie ludzi, z drugiej zaś – zaspokajanie istotnych potrzeb społecznych, chociażby poprzez utrzymywanie równowagi demograficznej danego społeczeństwa czy socjalizację potomstwa. Rodzina zatem realnie zaspokaja istotne potrzeby społeczne: potrzeby społeczeństwa globalnego oraz potrzeby poszczególnych grup społecznych, a także jednostek ją tworzących. Z instytucjonalnym aspektem rodziny wiążą się pełnione przez nią funkcje. Zbigniew Tyszka wyróżnia kilka funkcji (Z. Tyszka 2001, s. 15; F. Adamski 2002, s. 27), lecz na szczególną uwagę zasługuje grupa funkcji socjopsychologicznych, czyli funkcje socjalizacyjno-wychowawcze, kulturalne, rekreacyjno-towarzystwie i emocjonalno-ekspresyjne.

Każdy z członków rodziny odbiera jej cechy w sobie tylko właściwy sposób, który jest warunkowany jego osobowością, doświadczeniami pozarodzinnymi czy indywidualnymi procesami psychicznymi. Dla potrzeb praktyki pedagogicznej najbardziej przydatne jest obiektywno-subiektywne podejście badawcze, w którym rodzina jest traktowana jako pewien zespół powtarzających się warunków, względnie trwałych i typowych, ale mających indywidualny walor wychowawczy (U. Kazubowska 2006, s. 20-21).

W prezentacji współczesnego ujęcia rodziny nie powinno zabraknąć spojrzenia na rodzinę jako systemu. Rodzina to dynamiczny i swoisty system charakteryzujący się specyficznym zespołem norm i zasad oraz środkami podtrzymującymi jego spójność. System ów ma określone cele, sposoby zaspokajania potrzeb poszczególnych członków rodziny i realizacji podstawowych zadań społecznych. Traktowanie rodziny jako systemu, a więc pewnej całości wywodzi się od ogólnej teorii systemów L. von Bertalanffy'ego (L. von Bertalanffy 1984). W polskiej literaturze problematykę podejmowali chociażby Bogdan de Barbaro (B. de Barbaro 1999) i Ryszard Praszkiel (R. Praszkiel 1992).

Według mnie, podejście systemowe rodziny pozwala dzisiaj najlepiej rozpoznać sposób funkcjonowania rodziny, pobudzić do działania na swoją rzecz wykorzystując wewnątrzrodzinne zasoby i siły oraz określić efektywne kierunki oddziaływań profilaktyczno-kompensacyjno-resocjalizacyjnych wobec danej rodziny. To ujęcie rodziny wpisuje się idealnie w aktualny paradygmat polityki społecznej kreowanej dla jej potrzeb. Dzisiaj priorytetem polityki państwa wobec rodziny jest uznawanie jej nadrzędności w stosunku do różnorodnych instytucji oraz maksymalne

jej wspomaganie głównie przez czerpanie z jej wewnętrznych zasobów. Ideą naczelną jest bycie bliżej rodziny, nie czekając na rozwój dysfunkcyjnych zjawisk w rodzinie i możliwie szybka interwencja.

Podejście systemowe ujmuje problem, z którym zgłasza się rodzina, nie w kategoriach jednostki, lecz w kategoriach całościowej dynamicznej struktury, którą tworzą wszyscy członkowie rodziny. System jest całością, ale nie prostą sumą wszystkich elementów, w tym przypadku wszystkich członków rodziny, których poznanie jest niewystarczające dla poznania całego systemu rodzinnego. Dzieje się tak dlatego, ponieważ owa całość, czyli rodzina, stanowi integralną, niezależną strukturę, która posiada określone właściwości i indywidualny dynamizm.

Dzięki takiemu podejściu, systemowa praca z rodziną pobudza uwagę całej rodziny i w pełni angażuje wszystkich jej członków do działania zgodnie z posiadanymi zdolnościami. Takie ujęcie rodziny wskazuje, że jeden ruch warunkuje zmiany całej rodziny. Innymi słowy pokazuje wzajemną zależność całego systemu rodzinnego.

Koncepcję systemową rodziny charakteryzują przede wszystkim trzy pojęcia: całościowość, cyrkularność i ekwifinalizm.

Całościowość oznacza, że system rodzinny stanowi integralną strukturę, która nie jest prostą sumą elementów składowych. Jest to całość, która może być porównana z żywym organizmem. Poznanie poszczególnych członków rodziny nie wystarcza do poznania całego systemu. Wymaga ono globalnego spojrzenia na funkcjonowanie całej rodziny, gdyż każdy system jest rezultatem interakcji pomiędzy jego elementami.

Wszystkie osoby w rodzinie współtworzą sieć wzajemnych relacji. Pomiedzy jednostkami w systemie rodzinnym istnieją różnego rodzaju sprzężenia zwrotne. Zmiana w zakresie jednego elementu (np. odejście ojca) pociąga za sobą zmiany w całości funkcjonowania systemu rodzinnego (J. Bradshaw 1984).

Systemowe ujęcie rodziny przyjmuje przyczynowość cyrkularną, traktowaną jako proces kołowy, bez widocznego początku i końca. Członkowie rodziny oddziałują na siebie za pomocą sprzężeń zwrotnych, w których zachowania osób wzmacniają się wzajemnie. Trudno tu ustalić, czyje zachowanie było przyczyną, a czyje skutkiem. Następuje eskalacja działań w postaci samowzmacniających się cykli.

W ujęciu systemowym zamiast poszukiwać przyczyn niepożądanego zachowania należy zrozumieć wzorce zachowań w rodzinie i wzajemne interakcje,

z których zaburzone zachowanie czerpie swój sens i znaczenie. Przyjęcie przyczynowości cyrkularnej wymaga większego zwrócenia uwagi na to, co się dzieje „tu i teraz”. Przeszłość bowiem zawarta jest w procesach zachodzących wewnątrz systemu.

W systemach rodzinnych działa zasada ekwifinalności, a więc możliwości osiągnięcia podobnych rezultatów końcowych przy wychodzeniu z różnych stanów początkowych (np. w rodzinie o bardzo dobrym standardzie materialnym i w rodzinie bardzo ubogiej synowie ukończyli studia medyczne) oraz zasada ekwipotentjalności – doprowadzania podobnych startów początkowych do zupełnie różnych skutków (np. wśród rodzin żyjących bardzo skromnie, jedna z nich, dzięki zaradności i przedsiębiorczości, osiąga nieporównanie wyższy status społeczny niż pozostałe).

System rodzinny wykazuje właściwe sobie zdolności homeostatyczne, tzn. dążenie do określonego typu równowagi wewnętrznej. Jest ona konieczna w zapobieganiu dezintegracji rodziny. Dzięki zdolnościom samostabilizacji systemy rodzinne cechuje tendencja do przetrwania.

Każdy system ma swoje wyraźnie określone granice, które zapewniają intymność rodziny. Granice te są na tyle przepuszczalne, że umożliwiają wymianę z otoczeniem. W prawidłowo funkcjonujących systemach rodzinnych granice te są jasno określone. W zaburzonych systemach rodzinnych granice mogą być rozmyte (np. nadmierna ingerencja teściów czy sąsiadów w życie rodziny), lub też nieprzepuszczalne, powodujące izolację rodziny. Granice te istnieją także wewnątrz systemu rodzinnego (np. rodzice – dzieci).

Systemy rodzinne różnią się stopniem otwartości. Poziom otwartości zależy od rodzaju sił działających wewnątrz systemu oraz od współdziałania z siłami zewnętrznymi. W zdrowej rodzinie siły dośrodkowe (np. przywiązanie, miłość, spójność) równoważą siły odśrodkowe (np. chęć utrzymania zewnętrznych relacji, podejmowania prac społecznych na rzecz innych osób).

W skład systemu rodzinnego wchodzi podsystemy. Mogą je stanowić np. rodzice, dzieci, dziadkowie. Jak to trafnie ujmuje J. Bradshaw, każda z osób jest częściowo całością i całkowicie częścią. Podsystemy o elastycznych granicach, realizujące określone zadania, umożliwiające bliski kontakt członków rodziny, mają charakter przymierza. Podsystemy sztywne, nadmiernie łączące osoby w podsystemie, a skierowane przeciwko innym, przybierają postać koalicji (M. Ryś 2004, s. 8-10; H. Goldenberg, J. Goldenberg 2006, s. 75).

Prawidłowy system rodzinny cechuje otwartość i elastyczność, a także niepowtarzalność. Zdrowy system rodzinny stwarza możliwość rozwoju każdemu członkowi rodziny, zaspokaja potrzeby emocjonalne, zachowuje właściwą równowagę pomiędzy zależnością i autonomią.

Znamienną cechą systemu rodzinnego jest jego unikatowość, niepowtarzalność, wyjątkowość, naturalna więź łącząca członków rodziny oraz specyficzny system komunikacji interpersonalnej w rodzinie, który jest istotnym wskaźnikiem poprawności funkcjonowania rodziny.

Komunikacja interpersonalna w rodzinie dokonuje się na poziomie przekazu werbalnego i niewerbalnego oraz obejmuje wyraz intencjonalnego (przyjmowane przez wielu badaczy kryterium odróżniania interakcji od komunikacji) przekazu konkretnych informacji, emocji, a także ustosunkowań między nadawcą i odbiorcą, czyli poszczególnymi członkami rodziny.

### **Rodzinne procesy wychowawczo-socjalizacyjne i ich uwarunkowania**

Rola rodziny w procesie wychowania i socjalizacji podzieliła teoretyków na dwie frakcje. Jedni twierdzą, iż jej rola i wpływ na dalsze życie dziecka są trudne do przewidzenia, drudzy zaś posuwają się do totalnej negacji roli rodziny w tym procesie (J. Bogucki 2003). Żadna z nich nie oddaje w pełni istoty koncepcji socjalizacji, zatem proponuję przyjęcie konsensualnego rozwiązania, czyli takiego, które uwidacznia wpływ na proces wychowania i socjalizacji zarówno rodziny, jak i innych środowisk. Taki sposób rozpatrywania tych procesów czyni tę problematykę niezwykle ciekawą z naukowego, a także praktycznego punktu widzenia. Próbuje bowiem lepiej zrozumieć dziecko i jego rodziców, rodzinę jako system, jej problemy i sposoby funkcjonowania, a to może pomóc wykreować optymalny tok pracy ze środowiskiem rodzinnym w zakresie wychowania i socjalizacji.

Interioryzacja (uwewnętrznienie) wartości wpajanych w procesie socjalizacyjno-wychowawczym jest traktowana jako duży sukces wychowawczy osób, grup czy instytucji oraz reprezentujących ją osób.

Rodzina wywiera też silny wpływ na rozwój i wzrost aspiracji życiowych dzieci i młodzieży, na ich osiągnięcia edukacyjne, na wybór zawodu oraz drogi kształcenia, tworząc odpowiednie warunki znacznie ułatwia start społeczno-zawodowy. O walorach wychowawczych rodziny przesądzają w głównej mierze trzy czynniki: 1) występowanie między jej

członkami więzi emocjonalnych, 2) bogactwo, różnorodność sytuacji społecznych odznaczających się autentycznością i popularnością, 3) charakter stosunku wychowawczego – w rodzinie elementy psychologiczne (więzi osobiste) dominują nad rzeczowymi - więzami o charakterze rzeczowym (H. Cudak 1990, s. 40; Z. Stelmaszczuk 1999, s. 163 i nast.)

Każdy człowiek podlega uznanym przez siebie wartościom. One to stanowią wektory postępowania ludzkiego, określając swoistą „siatkę poznawczą”, rozstrzygającą o sposobie postrzegania rzeczywistości, dokonywania rozróżnień rzeczy istotnych i błahych. Określają także treść, strukturę, cele i rodzaje postaw. Mają wydatny wpływ na aspiracje jednostki.

W przekonaniu J. Rembowskiego (J. Rembowski 1972, s. 34) środowisko wychowawcze kształtuje wszystkie cechy psychiczne dziecka, jednostki dorastającej i dorosłej. W opinii M. Tyszkowej środowisko, w którym wzrasta dziecko, stanowi ważny czynnik jego rozwoju i socjalizacji oraz oddziałuje ono na rozwój dziecka wielorako (M. Tyszkowa 1985, s. 5-6).

Jan Szczepański (J. Szczepański 1970, s. 94) określił socjalizację jako „ogół procesów nabywania pod wpływem otoczenia społecznego dyspozycji psychicznych czyniących jednostkę zdolną do życia w społeczeństwie cywilizowanym. Kształtuje ona osobowość człowieka i przygotowuje go do życia w zbiorowości, by osiągnąć cele życiowe”. W ujęciu psychologicznym socjalizacja dla M. Tyszkowej (M. Tyszkowa 1985, s. 13) oznacza „kształtowanie w jednostce określonych, zdeterminowanych społecznie i kulturowo, wewnętrznych regulatorów czynności i zachowań wraz ze schematami tych czynności, a także wzorów i reguł poznawczego ujmowania, opracowywania i interpretowania doświadczenia indywidualnego oraz jego emocjonalnego przeżywania i wartościowania”.

Proces socjalizacji dokonuje się przez cały okres życia człowieka, jednak dla kształtowania się osobowości najważniejszy moment przypada na okres dzieciństwa i młodości człowieka. Realizuje się on jednocześnie w sferach: biologiczno-popędowej, psychiczno-uczuciowej, społeczno-kulturowej i świadomościowo-moralnej. Szczególne miejsce zajmują tu wzajemne postawy rodziców i dzieci, jak również atmosfera emocjonalna charakteryzująca relacje rodzice – dzieci. Proces socjalizacji dziecka w rodzinie dokonuje się więc przez naśladowanie sposobów postępowania rodziców głównie w zakresie wzorów moralnych, poznawczych i uczuciowych, jakie rodzice prezentują. To oni od najmłodszych lat

wprowadzają dziecko w świat wartości kulturalnych, społecznych i religijnych. W środowisku rodzinnym dziecko po raz pierwszy spotyka się z pojęciami dobra i zła, rzeczy dozwolonych i zabronionych. W rodzinie dziecko jest nie tylko świadkiem, ale i uczestnikiem życia rodzinnego, dzięki czemu uczy się zabiegać o dobro wspólne rodziny, czyli o zapewnienie takich warunków rozwoju, które umożliwiają coraz lepsze i większe doskonalenie osobowości każdego z członków rodziny. Dzięki temu dziecko w rodzinie wyzbywa się egoizmu, coraz bardziej się uspołecznia, a więc uczy się wzajemnej ofiarności, wyrozumiałości, cierpliwości i sprawiedliwości, pracy i obowiązku, a także podporządkowywania się dobru ogółu. Uspołecznienie dziecka w rodzinie wytwarza w nim trwałe przyzwyczajenia, które wyznaczają mu sposób postępowania niekiedy na całe życie. Rodzina, stanowiąc odbicie szerszego społeczeństwa, staje się więc dla człowieka pomostem łączącym go ze społeczeństwem i pozwalającym mu na bezkonfliktowe włączenie się w życie społeczne przez uzgadnianie dążeń jednostkowych, osobistych ze społecznymi.

Występujący współcześnie pluralizm wartości, norm i wzorów życia rodzinnego stwarza wiele niebezpieczeństw dla prawidłowego i w pełni skutecznego przebiegu procesu socjalizacji, dlatego potrzebna jest ze strony rodziców świadomość celów i zadań rodziny w dziedzinie wychowania. W Jacher (W. Jacher 2000, s. 36) stwierdza, że „dzisiaj w społeczeństwie pluralistycznym, rodzina nie posiada monopolu na funkcję socjalizacyjną. Coraz większą rolę w tym procesie odgrywają wyspecjalizowane instytucje, środki masowego przekazu czy rówieśnicy. Mamy tu do czynienia z procesem nazywanym kulturalizacją, która dokonuje się równoległe do socjalizacji i polega na wprowadzeniu jednostki w życie, w kulturę społeczną. W procesie tym znacząco wzrasta rola dostępnych – dzięki środkom masowego przekazu – dóbr kultury, obrazów, tekstów. W rodzinie kulturalizacja spala się z socjalizacją”.

Rodzina świadoma swych celów i zadań nie powinna tak łatwo rezygnować z wychowania rodzinnego przez przekazywanie go instytucjom pozarodzinnym, które nie są w stanie zapewnić wystarczających warunków pełnego i prawidłowego przebiegu procesu socjalizacji młodego człowieka. Wynika to z niedostateczności środków, a szczególnie z atmosfery wychowawczej stwarzanej przez te instytucje i niezastępowalności w tym zakresie rodziny. Socjalizacja dziecka w rodzinie obejmuje bowiem całość oddzia-

ływań wychowawczych rodziny, sprowadzających się najczęściej w pierwszym okresie życia dziecka do uczenia go umiejętności posługiwania się językiem, nabywania doświadczeń w zetknięciu się ze światem rzeczy, nawiązywania kontaktu z poszczególnymi członkami rodziny oraz poznawania wartości kulturowych rządzących zachowaniem członków rodziny (por. F. Adamski 2006, s. 395-396)

Dla całościowego określenia wartości rodziny jako środowiska wychowawczego i socjalizacji dziecka szczególnego znaczenia nabierają również czynniki określające: strukturę rodziny, sytuację zdrowotną, organizację i rytm życia rodziny, sytuację ekonomiczną, poziom wykształcenia członków rodziny, życiową i pedagogiczną zaradność rodziny, kontakt rodziny z dalszymi krewnymi oraz środowiskiem sąsiedzkim, sytuację społeczną rodziny (więcej A. Łuczynski 2008).

W perspektywie wychowania i socjalizacji dziecka w rodzinie znamienne wydają się słowa J. Szczepańskiego (J. Szczepański 1970, s. 306), który stwierdza, że „dobra rodzina jest potrzebna człowiekowi w każdym okresie jego życia. Określa ona warunki indywidualnego rozwoju osobowości jednostki, zaspokaja istotne potrzeby biologiczne i psychiczne, daje poczucie sensu życia, inspiruje do aktywności, ułatwia wzrastanie w świat kultury oraz przyswajanie obowiązujących w nim norm i wartości, chroni i wspomaga w sytuacjach trudnych”.

## Rodzina – głęboki kryzys czy wielka szansa?

Analizując specyfikę procesów wychowawczo-socjalizacyjnych w rodzinie trzeba zwrócić szczególną uwagę na jej miejsce we współczesnym spektrum pracy socjalnej i polityce społecznej. Dzisiaj kluczowym podmiotem wszelkich działań w pomocy społecznej i polityce społecznej jest rodzina. Ważne staje się, aby była ona w stanie radzić sobie z różnorodnymi kryzysami (naturalnymi, sytuacyjnymi, chronicznymi) własnymi siłami. Jeśli jest ich zbyt mało, wówczas potrzebne jest kreowanie aktywnej i pobudzającej pracy socjalnej z rodziną i na jej rzecz.

Rozważając aktualne oblicze pracy socjalnej, a w niej rodziny pojmowanej wielowymiarowo, a szczególnie jako specyficznego, dynamicznego i aksjologicznego systemu, pragnę podkreślić znaczenie niektórych kluczowych dziedzin. W ramach współczesnych założeń teoretyczno-praktycznych za pierwsze i priorytetowe narzędzie w pracy socjalnej z rodziną i na jej rzecz uważam diagnozowanie.

Współczesne ujęcia diagnozowania znacząco różnią się od ujęcia tradycyjnego. Dzisiaj postrzegamy diagnozowanie jako złożony, dynamiczny, wieloaspektowy i refleksyjny proces zmierzający do poczynienia diagnozy pełnej (rozwinętej). Diagnoza pełna nie tylko opisuje stany rzeczy, wyjaśnia źródła i mechanizmy ich powstawania, ustala stopień zaawansowania rozwoju zjawiska, ale nade wszystko zmierza do pokazania całościowego programu zmiany badanego stanu rzeczy z uwzględnieniem kompetencji podmiotowych członków rodziny. Diagnoza ta (psychopedagogiczna) ma oceniający charakter polegający na odnoszeniu rozpoznawalnych stanów rzeczywistych, ich poszczególnych cech lub warunków występowania do stanów pożądaných. Ocena w diagnozie opiera się na kryteriach normatywno-wzorcowych, co jednocześnie czyni z niej narzędzie otwarte w pracy z rodziną.

Diagnoza psychopedagogiczna rodziny czyniona przez pracownika socjalnego ma wymiar pozytywny. Oznacza to, iż diagnozując rodzinę bazujemy i zauważamy w systemie rodzinnym jej siły i siły poszczególnych członków, wykorzystując je do ustawicznego pobudzania działania na swoją rzecz. Istotne jest dążenie do możliwej w danym przypadku optymalizacji samodzielności życiowej podmiotu. Tak pojmowane diagnozowanie to swoista autodiagnoza osoby, systemu czy środowisk zmierzająca głównie do autoterapii, korekcji, wartościowania działania oraz zaangażowania podmiotu diagnozowanego w ten proces (więcej E. Jarosz, E. Wysocka 2006).

Diagnoza ta ma charakter środowiskowy, pełny, optymalny, a realizujący ją musi wieloaspektowo poznać środowisko, w którym funkcjonuje dana rodzina. Wreszcie diagnoza ma służyć udoskonaleniu pracy z podmiotem, otworzeniu dla niego indywidualnego toku działań zmierzających sumarycznie do jego aktywizowania.

Niektórzy autorzy twierdzą, iż nie należy już mówić o diagnozowaniu rodziny w pracy socjalnej, ponieważ diagnoz istnieje już wiele. Nie godzę się z tym twierdzeniem, bowiem często spotykane diagnozy rodziny to tylko częściowe, fragmentaryczne obrazy, czynione instrumentalnie, bezrefleksyjnie. W takim ujęciu nie służą doskonaleniu praktyki diagnostycznej, a jedynie są swoistą sztuką dla sztuki.

W spectrum współczesnej pracy socjalnej z rodziną i na jej rzecz zwraca uwagę zastosowanie nowych metod pracy np. konferencji grupy rodzinnej.

Konferencja grupy rodzinnej jest metodą pracy z rodziną lub - jak podkreślają niektórzy badacze - nie

tylko metodą, ale przede wszystkim nowym spojrzeniem na rodzinę w systemie pomocowym. Konferencja grupy rodzinnej jest spotkaniem jak największej liczby członków rodziny i osób bliskich dla rodziny w celu próby rozwiązania problemu, jaki się w niej pojawił. Jest szansą daną rodzinie, jako pierwszej instytucji odpowiedzialnej za nią samą, na podjęcie samodzielnej próby zmierzenia się z problemem, często przed ingerencją ze strony pomocy społecznej.

Podejście ekologiczne zasadza się także na przekonaniu, że w rodzinie jest bardzo duży potencjał pozwalający na rozwiązanie danego problemu. Często bezzasadne jest niszczenie struktury rodziny kiedy wystarczy jedynie impuls do zmierzenia się z trudnościami. O takiej formie wsparcia rodziny mówi zasada pomocniczości. Polega ona na tym, że różne instytucje społeczne nie powinny wyręczać osób (lub podległych sobie struktur) w wypełnianiu ich zadań mi aktywności. Jeśli poszczególne osoby lub rodziny mogą same z własnej inicjatywy i własnymi siłami wypełniać swoje społeczne zadania, to powinno się im pozwolić na działanie i je ułatwić. Instytucje społeczne powinny interweniować jedynie wtedy, gdy niezbędna jest pomoc, by zadania społeczne wypełnić w możliwie najlepszy sposób.

Konferencja grupy rodzinnej zasadza się na przekonaniu, że poszczególni członkowie rodziny są połączeni specyficznymi więzami emocjonalnymi, które są nieosiągalne dla osób spoza niej. Rodziny składają się z osób, które w najwyższym stopniu rozpoznają jej specyficzne struktury, identyfikują jej wewnętrzne dynamizmy i sposoby podejmowania decyzji. Rodzina posiada także informacje, których osoba spoza rodziny może nigdy nie uzyskać – włączając w to rodzinne sekrety. W konferencji grupy rodzinnej rodzina spostrzegana jako ekspert. Konsekwentnie kiedy członkowie rodziny są zaangażowani i zapraszani do podejmowania decyzji oraz zapewniają informacje, są w najlepszej pozycji, aby wcielić w życie stworzony plan, który będzie w stanie zmienić sytuację problemową w rodzinie. Nikt poza członkami rodziny nie zna dynamiki i historii rodzinnego problemu. Nikt nie zna lepiej mocnych stron rodziny i jej słabości. Rodzina jest najlepiej wyposażona, by ocenić i wykorzystać najlepsze źródła dla rozwiązania problemu.

Jeszcze innym priorytetem w pracy socjalnej z rodziną wywodzącym się z założeń systemowych rodziny jest terapia.

Systemowa terapia rodzin uświadamia wszystkim członkom rodziny krąg wzajemnych powiązań w ro-

dzinie. Rodzina jako system dostrzega wzajemne relacje zależności. Doskonałym przykładem tego procesu jest model terapii rodzinnej D. Mostwin. W modelu tym podstawowym elementem techniki pracy jest koło jako symboliczna reprezentacja rodziny. Mówi się o tzw. diagramie przestrzeni życiowej rodziny.

Podejście systemowe w terapii rodzin wskazuje na rolę procesów komunikacyjnych w rodzinie. Stwarza możliwość polepszenia komunikacji wewnątrzrodzinnej poprzez jej odtworzenie i rozszerzenie z uwzględnieniem potrzeb i oczekiwań poszczególnych członków rodziny. Podejście to określa również wagę polepszenia komunikacji z innymi systemami np. szkołą, przedszkolem.

Systemowa terapia rodzin dokonuje analizy rodziny z punktu widzenia zarówno jednostki, jak i wszystkich jej członków. Podkreśla w ten sposób znaczenie tej szkoły terapeutycznej w szerokim spectrum psychologiczno-socjologicznym. Najważniejszym w pracy z rodziną w podejściu systemowym jest fakt, że stwarza ona możliwość zgłębiania wiedzy o rodzinie i procesach w niej zachodzących. Owa wiedza odnosi się do wielu wymiarów rzeczywistości społeczno-socjologicznej, moralno-etycznej, jak również osobistej. Wszyscy członkowie rodziny doznają zmian i wpływają na zmiany zachodzące w systemie rodzinnym. Rodzina poprzez swe zaangażowanie jest zmuszona dostrzec wzajemne relacje i zależności. Praca, jaką w proces terapii wnosi każdy członek rodziny, pozwala przy pomocy terapeuty zrekonstruować system rodzinny. Dzięki temu terapia uświadamia wszystkim, że tylko wspólny wysiłek i współpraca są gwarantem powodzenia w rozwiązywaniu problemu.

Ponadto sądzę, że systemowa terapia rodzin stwarza szansę na osłabienie lęku i niepokoju związanego z problemem rodziny. Przedstawione wyżej wnioski uważam za ważne z punktu widzenia rozwoju człowieka jako jednostki i członka grupy. Ujęcie systemowe w terapii rodziny czy każdego członka rodziny, jak być współodpowiedzialnym za rodzinę i zachodzące w niej zmiany. Wskazuje, co jest istotne z punktu widzenia roli jaką pełni każdy członek w rodzinie. Wreszcie uczy dokonywać pozytywnych zmian będących uwięzieniem wysiłków wszystkich członków rodziny. Myślę, że powyższe specyficzne cechy systemowej terapii rodzin czynią z niej niezwykle ważny i interesujący kierunek pracy z człowiekiem i jego najbliższym środowiskiem.

Chciałabym wskazać jeszcze inny kierunek pracy socjalnej z rodziną – system kontraktowy. Polega on na pobudzaniu sił i kompetencji poszczególnych

członków rodziny do działania na rzecz rodziny jako spójnej całości. Poprzez kontrakt wyzwalane są siły jednostki i grupy do kreowania autorskiego programu działania na swoją rzecz oraz dla dobra całej rodziny. Zapobiega to postawie roszczeniowej.

Ciekawą formą jest też wsparcie dzienne rodziny polegające na stworzeniu możliwości w miarę optymalnego funkcjonowania rodziny poprzez zapewnienie dziecku całokształtu opieki dziennej, zaś rodzicom zaproponowanie programu naprawczego zaistniałych problemów. Wsparcie dzienne systemu rodzinnego stanowi podstawowy element rodzinnej profilaktyki społecznej. W ramach tego systemu wsparcia jest również indywidualny program wspierania i wspomagania wszystkich członków rodziny zgodnie z ich potrzebami. Program ten ma doprowadzić do samorozwoju, samorealizacji i samodzielności życiowej wiążącej się z ponoszeniem odpowiedzialności za podejmowane czyny.

Kończąc analizę problemu: rodzina współczesna – klęska czy wielka szansa? – pragnę stanąć na stanowisku dualistycznym. Z jednej strony rodzina dzisiaj uwikłana jest w szereg trudnych problemów, przeżywa kryzysy, w związku z którymi musi być podmiotem działań pomocowych, opisanych przez mnie powyżej. Z drugiej strony zaś można stwierdzić, że ów kryzys paradoksalnie jest wielką szansą, bowiem daje możliwość głębszej refleksji i zadumy nad istotą kryzysu i siłami, którymi można go pokonać. Takie „pozytywne” i „ku przyszłości” podejście do kryzysu rodziny jest priorytetem we współczesnej pomocy społecznej. Praca socjalna z rodziną powinna mieć charakter wielosektorowy i międzysektorowy. Należy w ten sposób pobudzać rodzinę do działania na swoją rzecz własnymi uświadomionymi wewnętrznymi siłami, by dokonać rozwiązania jej problemów i trudności. Jednocześnie powinno się kreować zintegrowany system pomocy rodzinie, by z kryzysem nie pozostawała sama.

Kreowanie zintegrowanego i optymalnego systemu prac z rodziną i programu jej wsparcia stanowi dzisiaj spectrum polityki społecznej i pomocy społecznej. Współczesna praca socjalna to swoisty rodzaj transgresji, o której tak pięknie powiedział Roman Ingarden: „natura ludzka polega na nieustannym wysiłku przekraczania zwierzęcości... i wyrastaniu ponad nią ponadczasowym człowieczeństwem i rolą człowieka jak twórcy wartości”.

*Urszula Kazubowska*  
*Uniwersytet Szczeciński*  
*Instytut Pedagogiki*  
*Katedra Pedagogiki Społecznej*

## Bibliografia

- Adamski F. (2006), Rodzinna socjalizacja. W: T. Pilch (red.), Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku, tom V, Warszawa: Wydawnictwo „Żak”.
- Adamski F. (2002), Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy. Kraków: Wydawnictwo UJ.
- Badora S., Czereddecka B., Marzec D. (2001), Rodzina i formy jej wspomagania. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Barbaro de B. (1999), Wprowadzenie do systemowego rozumienia rodziny, Kraków: Wydawnictwo UJ.
- Bertalanffy von L. (1984), Ogólna teoria systemów. Warszawa: PWN.
- Bogucki J. (2003), Kryzys rodziny w świetle koncepcji socjalizacji J.J. Arnetta oraz J.D. Hariss. W: Cz. Kępski (red.), Opieka i wychowanie w rodzinie. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Bradshaw J. (1994), Zrozumieć rodzinę. Rewolucyjne drogi odnalezienia siebie samego, Warszawa: PWN.
- Cudak H. (1998), Problemy współczesnej rodziny w Polsce. Kielce: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Jana Kochanowskiego.
- Goldenberg H., Goldenberg J. (2006), Terapia rodzin. Kraków: Wydawnictwo UJ.
- Jacher W. (2000), Czym jest socjalizacja w rodzinie. W: „Problemy Rodziny” nr 1, Warszawa.
- Jarosz E., Wysocka E. (2006), Diagnostyka psychopedagogiczna. Podstawowe problemy i rozwiązania, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- Kazubowska U. (2006), Rodziny własne wychowanków domu dziecka, Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Łuczyński A. (2008), Dzieci w rodzinach zastępczych i dysfunkcyjnych. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Nęcki Z. (1996), Komunikacja międzyludzka, Kraków: Wydawnictwo Impuls.
- Praszkier R. (1992), Ekologia problemów rodzinnych. Warszawa: WSiP.
- Rembowski J. (1972), Więzy w rodzinie. Studium psychologiczne. Warszawa: Wydawnictwo PWN.
- Ryś M. (2004), Systemy rodzinne. Metody badań struktury rodziny pochodzenia i rodziny własnej. Warszawa: Metodyczne Centrum Pomocy Psychologicznej i Pedagogicznej.
- Stelmaszczuk Z. (1999), Nowe spojrzenie na rodzinę. W: Z. Stelmaszczuk (red.), Współczesne kierunki w opiece nad dzieckiem. Warszawa: Wydawnictwo „Żak”.
- Szczepański J. (1970), Elementarne pojęcia socjologii. Warszawa: Wydawnictwo PWN.
- Tyszka Z. (1979), Socjologia.. Warszawa: Wydawnictwo PWN.
- Tyszka Z. (2001), System metodologiczny wieloaspektowej integralnej analizy życia rodzinnego. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Tyszkowa M. (1985), Badania nad uspołecznieniem i osobowością dzieci jedynych i posiadających rodzeństwo. W: M. Tyszkowa (red.), Rozwój dziecka w rodzinie i poza nią. Poznań: Wydawnictwo UAM.

## Niektóre zasady polityki społecznej w planowaniu strategicznym

Polityka społeczna stanowi trudną materię dla planowania strategicznego ze względu na swoją złożoność i rozległość problemową. Ale nie tylko. Główna trudność wynika z bogactwa, zróżnicowania i wielości cech podmiotu działania polityki społecznej jaką jest społeczeństwo, społeczności, ludzie. Niniejszy szkic próbuje wyodrębnić i nazwać niektóre zasady, które należałoby uwzględnić przy planowaniu strategicznym w polityce społecznej w tym również i w pomocy społecznej.

Od momentu, kiedy pojęcie „strategia” stało się modne, a więc i nadużywane, zaczęło tracić swoją ostrość, jednoznaczność i – co może najważniejsze – swoją wyłączność na określanie pewnego typu działań i zasad, którym musi sprostać praktyka.

Nie każdy bowiem plan ogólny (a tym bardziej ogólnikowy), który jedynie określa jakiś cel, jest strategią.

W ramach strategii należy opracować takie warunki działań, aby ich wyniki miały decydujący wpływ na przebieg całego zdarzenia. Tak więc bardzo ważne są nie tylko zasady działania, ale również jednoznaczne określenie wskaźników, według których oceniamy skutki. Inaczej mówiąc – odpowiadamy na pytanie, co się zmieniło i jakie są tego objawy.

Strategia jako teoria koncentruje się na:

- 1) wyborze celu działania,
- 2) wyborze kierunków i celów operacyjnych,
- 3) koncentracji środków.

Do podstawowych kanonów strategii należą:

- kanon ekonomii sił i środków potrzebnych do prowadzenia „walki” (ocena ilości i jakości zasobów ludzkich, materialnych i finansowych oraz ich rezerw na wypadek przedłużania się działań lub konieczności ich intensyfikacji)
- kanon zespolenia wysiłków (odnosi się to do organizacji i sposobu przygotowań sił, tzn. ludzi, środków, pieniędzy)
- kanon zachowania swobody działań w sytuacjach krytycznych
- kanon inicjatywy w sytuacjach nieprzewidzianych.

Nieodłącznym, ściśle sprzężonym ze strategią pojęciem jest taktyka. Rozumiemy ją jako metodę po-



stępowania, umiejętność „dozowania” sił i środków w sposób adekwatny do osiągnięcia zamierzonych w strategii celów.

Taktyką kierują te same zasady, które dotyczą strategii.

Jakie formy przybiera strategia i jakie warunki musi spełnić, jeśli chcemy, aby jej zasady służyły skutecznemu rozwiązywaniu problemów społecznych? Aby służyły „batalii” o wprowadzenie jednolitego systemu, ładu społecznego, który przejawia się:

- w systemie prawa (konstytucja, kodeksy, ustawy i rozporządzenia),
- w tworzeniu społeczeństwa obywatelskiego wyrażającego w sposób demokratyczny swoje wartości, potrzeby oraz aktywność,
- w tworzeniu warunków do swobodnego samorozwoju i rozwoju własnej rodziny.

Wróćmy do rygorów pojęciowych i operacyjnych istotnych wtedy, kiedy zaczynamy mówić o strategii rozwiązywania problemów społecznych, o polityce społecznej jako ważnym przedmiocie strategii.

Głównym zadaniem polityki społecznej państwa jest tworzenie takich warunków życia, aby osoby i rodziny mogły zaspokajać swoje potrzeby i dzięki temu miały szansę wszechstronnego rozwoju.

Trzy pojęcia wymagające zdefiniowania, to państwo, potrzeby i wszechstronny rozwój.

Państwo jest bardzo rozmaicie definiowane w niezmiernie licznych publikacjach i dyskursach filozofów, czy politologów. Na użytek niniejszego opracowania przyjmujemy rozumienie państwa jako trwałego związku ludzi osiedlonych na danym tery-

torium i podlegających suwerennej i określonej prawem władzy. Elementem państwa, państwowości jest władza publiczna nie tylko szczebla centralnego, ale także wojewódzkiego, powiatowego oraz gminnego. Taka władza ma kompetencje i mechanizmy wyboru zgodne z funkcjonującym prawem.

Potrzeby to przymus zaspokajania aspiracji i pragnień, a także wyrównywania deficytów w sferze biologicznej, psychologicznej, społecznej, stwarzający podstawę egzystencji i stymulujący rozwój. Jest wiele definicji potrzeb, ponieważ jest to pojęcie, które intuicyjnie łatwo zdefiniować, za to opisowi poddaje się znacznie trudniej.

Potrzeby i konieczność biologiczna, psychiczna i społeczna leżą u podstaw motywacji działania i to zarówno jednostek, jak i grup. Hamowanie lub unieemożliwianie, czyli „gra” potrzebami jest siłą pozwalającą na daleko posuniętą manipulację osobami i społecznościami. Potrzeby i sterowanie nimi prowadzi, a czasem decyduje o kształcie ładu społecznego.

Wszechstronny rozwój – to równomierny i wielokierunkowy przebieg przeobrażeń dotyczący jednostek, grup i zbiorowości lokalnych. Zmiany te zachodzą w sferze psychologicznej, społecznej i ekonomicznej, prowadząc do synergicznego umacniania i wspierania ładu społecznego. Inaczej mówiąc – z jednej strony zaproponowany i przyjęty ład społeczny (wyedukowane, samodzielne społeczeństwo, demokratyczne instytucje będące pod kontrolą społeczną oraz państwo gwarantujące bezpieczeństwo – w tym socjalne i równość szans); z drugiej – rozwój jednostek i grup wybierających najskuteczniejszy sposób zaspokojenia swoich potrzeb.

## Zasady polityki społecznej

Dla uporządkowania naszych rozważań spróbujmy nie tylko określić zasady strategii i taktyki, ale również zaproponować takie, które są niezbędne dla sprawnego funkcjonowania polityki społecznej i immanentnie związane z jej istotą, które musimy brać pod uwagę, a nawet więcej – podporządkować się im, opracowując strategię rozwiązywania problemów społecznych.

Do zasad tych należą:

- zasada pomocniczości (osoba, rodzina, społeczność lokalna, państwo, kolejność uwarunkowania aktywności, wsparcia, pomocy),
- zasada efektów odłożonych w czasie,
- zasada szerokiego zasięgu skutków,

- zasada akceptacji społecznej,
- zasada kontroli społecznej,
- zasada aktywności, zaangażowania społecznego,
- zasada kompleksowości i sprzężenia zwrotnego,
- zasada pozornego altruizmu (pomoc tzw. osobom wykluczonym w interesie osób niewykluczonych).

Poniżej omówić chciałam niektóre z wymienionych zasad.

**Zasada pomocniczości** (substydiarności) polega na kaskadowym angażowaniu się poszczególnych podmiotów polityki społecznej, poczynając od osoby i rodziny, przez społeczność lokalną (organizacje pozarządowe, a następnie samorząd), a kończąc na państwie. Państwo pojawia się dopiero wtedy, gdy działania zainicjowane na „niższych szczeblach” okazały się niewystarczające (np. z powodu braku środków), nieskuteczne (np. nieprofesjonalne), bądź nieosiągalne (np. brak rodziny). Tak więc państwo włącza się ze swoimi instrumentami wtedy, gdy zostały wyczerpane wszelkie inne możliwości działania i to nie tylko dlatego, że jest obawa o niewydolność państwa, ale tylko taka kolej rzeczy kształtuje rzeczywistą odpowiedzialność za własne życie i życie innych ludzi, a także

- jest podstawą solidaryzmu społecznego,
- wzmacnia więzi społeczne,
- daje poczucie samorealizacji i poczucie własnej wartości,
- sprzyja zaspokajaniu potrzeby przynależności do wspólnoty lokalnej,
- zaspokajają potrzebę bezpieczeństwa i wzajemności („dziś ja tobie, jutro ty mnie”),
- nie ubezwłasnowolnia.

## Zasada efektów odłożonych w czasie

Zasada ta musi być brana pod uwagę szczególnie w fazie formułowania celów oraz ich monitorowania. Istotą tej zasady jest znaczny dystans czasowy pomiędzy bodźcem (działaniem mającym przekształcić rzeczywistość społeczną), a reakcją (pozytywnie rozumianą zmianą). Samo określenie tej zasady dobrze oddaje jej sens.

Oto przykłady:

- system ubezpieczeniowy, a w szczególności system rentowy jest tworzony z uwzględnieniem zasady: płacisz dziś, „zwrot” pieniędzy (w razie potrzeby) następuje po latach. Zmiana systemu

treści edukacyjnych także przynosi efekty po pewnym (często długim) czasie, kiedy nowe pokolenie – inaczej wykształcone, przygotowane do nowych wyzwań i nowych warunków życia – zastępuje pokolenie swoich poprzedników. Dodajmy, że każda reorganizacja w pierwszej fazie powoduje pewną dezorganizację. Jest to prawidłowość znana z teorii organizacji i zarządzania. Ważne jedynie, aby ta początkowa i nieunikniona faza dezorganizacji trwała jak najkrócej.

Zasada efektów odłożonych w czasie często i stosunkowo łatwo daje się zaobserwować w polityce społecznej. Natomiast rzadko jest na tyle spopularyzowana, aby znała ją i rozumiała społeczność lokalna.

Dla przeciętnego człowieka zapowiedź jakichś zmian organizacyjnych czy prawnych, zaburzających dotychczasowy porządek w jego sposobie życia, z reguły powoduje wzrost oczekiwań. „Odkładany w czasie”, a więc odległy efekt wprowadzanych zmian (które – nota bene – nie mogą być natychmiastowe, czy szybkie z przyczyn oczywistych) często wywołuje rozgoryczenie, niepokój, pretensje, a nawet odruchy protestu, buntu czy nawet rozruchy. Ma to miejsce zwłaszcza wtedy, kiedy zmiany dotyczą większości społeczeństwa lub dużych jego grup czy kategorii.

### Zasada szerokiego zasięgu skutków

Jest to zasada konstruktywna. Można by ją nazwać również zasadą promieniowania efektów. Działania podejmowane w obrębie któregoś z obszarów polityki społecznej, czy któregoś z jej podmiotów obejmują swoim wpływem nie tylko ów podmiot czy dany obszar, ale i ich szersze lub węższe „obrzeża”. Wynika to z przenikalności obszarów życia, ich styczności i merytorycznej bliskości (np. praca i poziom życia, czy dochody i stan zdrowia itp.). Również i ludzie nie żyją w izolacji, ale tworzą rozmaite grupy (rodzinne, sąsiedzkie, lokalne itp.), co oznacza, że znają się, obserwują, oceniają i żywo reagują na zauważane przez siebie (choć niekoniecznie dotyczące ich bezpośrednio) zmiany.

Oto przykład:

– jeżeli pomoc społeczna skutecznie pomogła sąsiadom, to wzrasta poczucie bezpieczeństwa wśród współmieszkańców.

### Zasada akceptacji społecznej

Władzom samorządowym na każdym szczeblu bardzo trudno jest podejmować decyzje strategiczne w sytuacjach, kiedy nie mają poczucia zewnętrznego poparcia dla swoich przedsięwzięć. Chodzi tu nie tylko o poparcie merytoryczne, racjonalne, ale i emocjonalne. Jeżeli działania władz budzą pozytywne emocje społeczne (np. organizowanie wakacji dla dzieci czy rozgrywek sportowych) wówczas i efekt tych działań jest szybki, co wzmacnia więzi pomiędzy decydentami, realizatorami i ich otoczeniem. Ale nierzadko, kiedy dla przeprowadzenia swojego zamiaru władza lokalna musi zabiegać o akceptację, bo nie ma nań zgody a priori.

Zasada kompleksowości i sprzężenia zwrotnego – to zasada kluczowa dla polityki społecznej.

Przecież życie ludzkie, życie rodziny, społeczności nie jest „sektorowe”. Nie można wyodrębnić z niego jednej dziedziny, pomijając fakt sprzężenia z innymi, które dopiero razem składają się na jedną całość – życie.

Polityka społeczna musi więc ze szczególną uwagą i starannością uwzględniać ową kompleksowość podmiotów swego działania pamiętając, że jakiegokolwiek zmiany dokonane w jednym obszarze życia zawsze powodują zmiany w innych jego dziedzinach wzmacniając, synergizując pożądane – pozytywne lub negatywne – zmiany.

Dobrym przykładem jest problem bezrobocia. Brak wykształcenia – brak pracy – brak dochodu – zasiłek – utrata poczucia wartości – niechęć do otoczenia – obniżenie poziomu życia, konflikty z rodziną – przestępczość, alkoholizm. To dość prawdopodobny ciąg zdarzeń, który zaczyna się brakiem edukacji, czyli możliwości startu w samodzielne życie. Takie „ciągi” zdarzeń mogliby świetnie konstruować pracownicy socjalni. Są to schematy biografii ich podopiecznych. Biografie te również egzemplifikują zasadę kompleksowości i sprzężenia zwrotnego.

Ostatnią zasadą, na którą chcemy zwrócić uwagę jest niełącząca się z innymi, całkowicie niezależna zasada pozornego altruizmu.

*Joanna Staręga-Piasek*  
Dyrektor  
Instytutu Rozwoju Służb Społecznych

## Szanse i bariery aktywizacji zawodowej osób z ograniczeniem sprawności

Niepełnosprawni to grupa szczególnego ryzyka wśród poszukujących zatrudnienia, bowiem zanim pojawią się oni na rynku pracy, muszą pokonać wiele barier, na które nie napotykają inni ubiegający się o pracę. Po pierwsze, muszą oni wyjść z domu, następnie przemieścić się, zmierzyć się z prawem, zdobyć kwalifikacje spośród znacznie ograniczonego pakietu propozycji oraz pokonać negatywne nastawienia pracodawców i klientów. Ponadto ci, którzy wypadają z zatrudnienia z bardzo wielu powodów, rzadko lub w ogóle nie powracają do pracy.

Warunkiem sprostania tym wyzwaniom jest możliwość korzystania z infrastruktury technicznej i społecznej, zwłaszcza z systemów i podsystemów społecznych „prowadzących” na rynek pracy, kontaktowania się ze światem społecznym i jego instytucjami.

Konstruując zatem strategie na rzecz aktywizacji zawodowej osób z ograniczoną sprawnością należy rozróżnić dwa istotne zagadnienia: (tabela 1)

1. Zdolność do pracy (opcja: osoba dla pracy).
2. Zdolność/możliwość zatrudnienia (opcja: praca dla osoby)

Zdolność do pracy to skumulowane umiejętności, walory, potencjał jednostki niezbędne w procesie poszukiwania/uzyskania/utrzymania określonego zajęcia na rynku pracy (w zróżnicowanym trybie i formie zatrudnienia). To zdolność wykonywania zadań związanych z wymaganiami stawianymi określonej pracy z uwzględnieniem potencjału i zasobów jednostki (zdrowie, sprawność, wiek, wiedza, umiejętności, motywacja) oraz warunków środowiskowych (tab. 2).

Z kolei zdolność/możliwość zatrudnienia osób z ograniczoną sprawnością obejmuje działania służące poprawie wskaźników zatrudnienia (edukacja, warunki i elastyczność zatrudnienia, warunki pracy, postawy pracodawców) – możliwość zatrudnienia jest pojęciem łączącym w jednym nurcie zasoby i orientacje prozatrudnieniowe jednostek; potrzeby, oczekiwania pod adresem potencjalnych pracowników i decyzje związane z ofertą pracy ze strony pracodawców oraz politykę społeczną (politykę zatrudnienia) konkretnego kraju, regionu, społecz-



ności. Wagi na rynku pracy nabierają współcześnie nietechniczne umiejętności oraz wszystko, co sprzyja radzeniu sobie pracowników ze zmieniającymi się potrzebami i warunkami rynku pracy.

Koncepcja włączania (inkluzji) osób z ograniczeniem sprawności w nurt życia społecznego (integracja), a zwłaszcza normalizacja jako niezbędny element budowy społeczeństwa otwartego dla niepełnosprawnych, znoszenia barier utrudniających realne szanse znalezienia się ludzi z ograniczoną sprawnością na rynku pracy i uzyskiwania przez nich zdolności do zatrudnienia, stanowi wyzwanie rzucone:

1. profesjom - niepełnosprawni pracownicy są w niekorzystnym położeniu, charakterystycznym dla grup mniejszościowych. Oznacza to, iż poszukują oni zatrudnienia na wtórnym rynku pracy będącym rynkiem pracy niskokwalifikowanej, zawodów wymierających. Pierwotny rynek pracy zawiera oferty pracy dobrze płatnej z widokami na awans.

Profesje muszą zatem podjąć wysiłek zmierzający do przybliżenia rehabilitacji zawodowej do orbity rzeczywistego świata pracy.

2. społeczeństwu - zewnętrzne bariery integracji, takie jak postawy odrzucenia, negatywne stereotypy, dyskryminacja i segregacja uniemożliwiają osobom w pełni sprawnym poznanie rzeczywistych możliwości niepełnosprawnych w bezpośrednim z nimi kontakcie w toku nauki, w pracy, w bliskich interakcjach. Tego rodzaju nastawienia społeczne odnajdujemy po jakimś czasie w świadomości

Tabela 1. ZDOLNOŚĆ DO PRACY I ZATRUDNIENIA OSÓB Z OGRANICZONĄ SPRAWNOŚCIĄ – OPCJE ANALIZY

ZDOLNOŚĆ DO PRACY – ZACHOWANY POTENCJAŁ	OPCJE ANALIZY	MOŻLIWOŚCI ZATRUDNIENIA - STRATEGIE
<p><b>1. Zasoby i umiejętności uniwersalne</b> osoby z ograniczoną sprawnością, stanowiące podstawę wykonywania każdej pracy, która będzie do podjęcia.</p> <p>Bilans dla triady: <b>chcieć – umieć – móc.</b></p>	<div style="text-align: center;"> </div>	<p><b>1. Promować i wspierać zatrudnienie osób, które:</b>                      pragną <b>zachować</b> pracę                      chcą <b>powrócić</b> do pracy                      chcą <b>podjąć</b> pracę pierwszy raz                      nie są gotowe do podjęcia pracy,                      ale <b>chcą mieć kontakt ze środowiskiem pracy</b>                      (priorytet: poradnictwo; otwarty rynek pracy)</p>
<p><b>2. Całościowe oszacowanie zdolności</b> osoby z ograniczeniami sprawności <b>do wykonywania czynności zgodne z wymogami</b> miejsca pracy oraz zakresem przyszłych obowiązków zawodowych i zadań wyznaczonych procesem pracy.</p>		<p><b>2. Wyszukiwać:</b>                      analiza stanowisk pracy z perspektywy potrzeb osoby z ograniczoną sprawnością                      strategię wsparcia osoby niesprawnej w pracy                      szkolenia zawodowe/przezawodowienie (państwowe, prywatne i pozarządowe źródła subsydiowania edukacji zawodowej)                      nauka „pracy w pracy”</p>
<p><b>3. Możliwości funkcjonowania zawodowego</b> szacowane przez pryzmat poziomu, głębokości i trwałości uszkodzeń struktury oraz funkcji organizmu i/lub psychiki – „z” i „bez” specjalnego oprzyrządowania i/lub specjalistycznego wsparcia.</p>		<p><b>3. Zatrudnić:</b>                      pro-zatrudnieniowa edukacja pracodawców                      opracowanie profili zawodowych zgodnych z potencjałem i potrzebami kandydatów do pracy                      wspieranie oprzyrządowania stanowisk pracy                      reżymy pracy - elastyczne formy zatrudnienia                      beneficja dla pracodawców zatrudniających osoby z ograniczoną sprawnością</p>
<p><b>4. Strategie poszukiwania i znajdowania pracy</b> uwzględniające także potencjał jakim dysponują kręgi społeczne osoby z ograniczoną sprawnością (<i>rodzina, przyjaciele, sąsiedztwo, znajomi</i>) – rozmiary stosowania przez osoby z ograniczoną sprawnością strategii: WSZYSTKO, albo NIC.</p>		<p><b>4. Zatrzymać:</b>                      ewaluacja warunków i bezpieczeństwa pracy                      ocena efektywności pracy i weryfikacja programu aktywizacji zawodowej                      inwestowanie w rozwój pracownika                      wsparcie osób w zatrudnieniu (budżet państwa, biznes, organizacje pozarządowe)</p>

źródło: opracowanie własne

**Tabela 2.** Lista zmiennych współokreślających zdolność do pracy i zatrudnienia osób z ograniczoną sprawnością

1. ZMIENNE SPOŁECZNO-DEMOGRAFICZNE	2. STAN ZDROWIA I SPRAWNOŚCI
<ul style="list-style-type: none"> <li>• WIEK (aktualny i w chwili pojawienia się choroby i/lub niesprawności)</li> <li>• PŁEĆ</li> <li>• WYKSZTAŁCENIE</li> <li>• KWALIFIKACJE ZAWODOWE OSOBY NIESPRAWNEJ</li> <li>• MIEJSCE ZAMIESZKANIA</li> <li>• STAN CYWILNY</li> <li>• STAN RODZINNY (STRUKTURA I TYP RODZINY)</li> <li>• WIELKOŚĆ I SKŁAD GOSPODARSTWA DOMOWEGO</li> <li>• LICZBA OSÓB W GOSPODARSTWIE DOMOWYM: CHOROJUJĄCYCH PRZEWEKLE I/LUB NIESPRAWNYCH</li> <li>• STATUS SOCJOEDUKACYJNY RODZINY</li> <li>• AKTYWNOŚĆ ZAWODOWA CZŁONKÓW RODZINY</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• BIOGRAFIA ZDROWOTNO-MEDYCZNA (z uwzględnieniem stanów regresji i poprawy w stanie zdrowia i sprawności w kontekście pracy i zatrudnienia)</li> <li>• SAMOCENA STANU ZDROWIA</li> <li>• POZIOM SPRAWNOŚCI FUNKCJONALNEJ (mobilność, samoobsługa, orientacja w otoczeniu)</li> <li>• RODZAJ, CZAS TRWANIA I GŁĘBOKOŚĆ OGRANICZEŃ FUNKCJONALNYCH</li> <li>• ZDOLNOŚĆ DO SAMOOPIEKI</li> <li>• SZCZEGÓLNE WALORY I MOŻLIWOŚCI FIZYCZNE</li> <li>• ZDROWIE PSYCHICZNE - OBJAWY PSYCHIATRYCZNE</li> <li>• SUBIEKTYWNA PROGNOZA KONDYCJI ZDROWOTNEJ I POZIOMU SPRAWNOŚCI</li> <li>• DOSTĘPNOŚĆ ŚWIADCZEŃ I USŁUG ZDROWOTNYCH</li> </ul>
3. ZMIENNE SPOŁECZNE	4. ZMIENNE PSYCHOLOGICZNE
<ul style="list-style-type: none"> <li>• POZIOM AKCEPTACJI STANU ZDROWIA I SPRAWNOŚCI</li> <li>• POZIOM ASPIRACJI ŻYCIOWYCH – MOTYWACJA DO PRACY</li> <li>• REAKCJE NA POSTAWY WOBEC NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI ZE STRONY ZNACZĄCYCH INNYCH</li> <li>• POZIOM ZALEŻNOŚCI OD INNYCH</li> <li>• RELACJE Z RODZINĄ – PRZED I PO POJAWIENIU SIĘ NIESPRAWNOŚCI</li> <li>• RODZINA I KRĘGI SPOŁECZNE W MOTYWOWANIU OSÓB Z OGRANICZONĄ SPRAWNOŚCIĄ DO PRACY I ZATRUDNIENIA</li> <li>• ZARZĄDZANIE BUDŻETEM GOSPODARSTWA DOMOWEGO</li> <li>• UMIEJĘTNOŚĆ PRACY W ZESPOLE</li> <li>• STYLE KOMUNIKOWANIA SIĘ</li> <li>• DOSTĘPNOŚĆ WSPARCIA SPOŁECZNEGO</li> <li>• DOSTĘPNOŚĆ ŚRODOWISKA FIZYCZNEGO I SPOŁECZNEGO</li> <li>• AKTYWNOŚĆ SPOŁECZNA</li> <li>• FORMY WYPOCZYNKU I REKREACJI – ZAJĘCIA CZASU WOLNEGO</li> <li>• DOSTĘPNOŚĆ INFRASTRUKTURY SPOŁECZNEJ I SYSTEMU WSPARCIA (opieka zdrowotna, pomoc społeczna, świadczenia społeczne, poradnictwo, organizacje pozarządowe itp.)</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• CECHY OSOBOWOŚCIOWE SPRZYJAJĄCE I PRZECIWDZIAŁAJĄCE PODJĘCIU ZATRUDNIENIA ORAZ UTRZYMANIU I WYKONYWANIU OKREŚLONYCH RODZAJÓW PRACY</li> <li>• POCZUCIE KONTROLI NAD WŁASNYM ŻYCIEM</li> <li>• ZDOLNOŚĆ I UMIEJĘTNOŚĆ ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW</li> <li>• OSIĄGNIĘCIA SZKOLNE/W PRACY</li> <li>• UNIWERSALNE I SZCZEGÓLNE WALORY, UMIEJĘTNOŚCI ORAZ MOŻLIWOŚCI PSYCHICZNE I INTELEKTUALNE</li> <li>• ZDOLNOŚĆ ADAPTACYJNA DO ZMIAN</li> <li>• ZDOLNOŚĆ DO SAMOKRYTYCZMU</li> <li>• ZDOLNOŚĆ DO PLANOWANIA I WYKONYWANIA ZADAŃ</li> <li>• POSTAWY WOBEC PRACY – SAMOCENA PRZYDATNOŚCI ZAWODOWEJ</li> <li>• ZADOLNOŚĆ KONTROLOWANIA EMOCJI</li> <li>• PROGNOZA PSYCHOLOGICZNA</li> </ul>
5. ZMIENNE ZWIĄZANE Z PRACĄ	6. POŁOŻENIE MATERIALNE
<ul style="list-style-type: none"> <li>• KWALIFIKACJE ZAWODOWE - UDZIAŁ W SZKOLENIACH ZAWODOWYCH</li> <li>• BIOGRAFIA ZAWODOWA – STABILNOŚĆ ZATRUDNIENIA, FLUKTUACJA ZAWODOWA</li> <li>• ŹRÓDŁA NIEPOWODZEŃ ZAWODOWYCH I W ZATRUDNIENIU</li> <li>• OCZEKIWANIA WOBEC PRACODAWCÓW I INSTYTUCJI POŚREDNICTWA PRACY</li> <li>• PREFEROWANE FORMY I/LUB RODZAJE PRACY</li> <li>• FORMY I SPOSOBY POSZUKIWANIA PRACY</li> <li>• MOŻLIWOŚCI DOJAZDU DO MIEJSCA PRACY</li> <li>• POTRZEBY ZWIĄZANE Z POSZUKIWANIEM PRACY I ZATRUDNIENIEM</li> <li>• NIEAKCEPTOWANE FORMY PRACY I ZATRUDNIENIA</li> <li>• WARUNKI I BEZPIECZEŃSTWO PRACY</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• ŹRÓDŁA UTRZYMANIA - ŻYWICIEL(E) RODZINY</li> <li>• DOCHÓD PRZED UTRATĄ SPRAWNOŚCI</li> <li>• DOCHÓD W OKRESIE OCZEKIWANIA NA ŚWIADCZENIA RENTOWE</li> <li>• AKTUALNE DOCHODY I OSZCZĘDNOŚĆ ORAZ WYDATKI I</li> <li>• LICZBA OSÓB NA UTRZYMANIU</li> <li>• ZASOBY MATERIALNE</li> <li>• WARUNKI MIESZKANIOWE (w tym bariery architektoniczne w budynku i mieszkaniu)</li> <li>• POZIOM ZASPOKOJENIA POTRZEB MATERIALNYCH</li> <li>• POTRZEBY GOSPODARSTWA DOMOWEGO Z PERSPEKTYWY POTRZEB OSOBY Z OGRANICZONĄ SPRAWNOŚCIĄ</li> </ul>

źródło: opracowanie własne.

członków wielu grup społecznych oraz ludzi interesu niezbyt skłonnych do integracji poprzez edukację i pracę.

Choć to trudne zadanie, to jednak poszczególne zbiorowości - zwłaszcza zaś dysponenci miejsc pracy - muszą przyjąć sposób postrzegania osób niepełnosprawnych-potencjalnych pracowników i reagowania na nich podobnie, jak czyni się to w odniesieniu do osób bez ograniczeń sprawności. 3. samym niepełnosprawnym - muszą oni sami podjąć wysiłek na rzecz zmiany własnego życia, usunięcia wewnętrznych barier sprzyjających separacji i izolacji społecznej, takich jak: zaniżone poczucie własnej wartości, zaniżone oczekiwania wobec

siebie i otoczenia, niewielkie umiejętności w kontaktach międzyludzkich. Niepełnosprawni muszą zatem podejmować wszelkie wysiłki wspierające samych siebie.

Wyzwania te oznaczają równocześnie gotowość rządów i społeczeństw do wyrażenia zgody na alokację zasobów i środków, dochodów i usług do grup osób z naruszoną sprawnością. Dla osób niepełnosprawnych oznacza to z kolei gotowość do przyjęcia wraz z prawami także równych obowiązków w zabieganiu o pomyślność własną i dobro publiczne.

*Zbigniew Woźniak*  
Instytut Socjologii UAM

## Społeczności lokalne – integracja, animacja, rozwój.

### Rola aktywności lokalnej i partnerstwa w walce z wykluczeniem społecznym.

Społeczność lokalna jest złożona z wielu elementów, które są ze sobą w stałej interakcji. Główną zasadą rozwoju społeczności lokalnej jest „lokalna praca na rzecz lokalnej społeczności z wykorzystaniem lokalnych zasobów.” (Birkhölzer, 2006). Wśród jej celów i założeń rozwojowych znajdujemy m. in. wypracowywanie wspólnych działań (zakładanie i wspieranie grup obywatelskich, lokalnych partnerstw), poprawę dostępu mieszkańców do informacji i nabywania umiejętności, zdobywanie lub tworzenie nowych zasobów materiałowych, rzeczowych i finansowych oraz zwiększanie demokratycznego uczestnictwa mieszkańców w procesach podejmowania decyzji.

Według Piotra Frączaka, poszukując sposobów przeciwdziałania negatywnym zjawiskom występującym we współczesnym świecie, myśląc o wyzwaniach, przed którymi stoi społeczeństwo polskie po okresie transformacji, zwracamy się do aktywnych społeczności jako jednego z najważniejszych czynników rozwoju społeczeństwa obywatelskiego w Polsce. Mówiąc o aktywnych społecznościach mamy na myśli przede wszystkim jednostkę jako podstawę wspólnoty. Oznacza to, że wszyscy członkowie społeczności nie tylko stanowią wspólnotę lokalną, ale jednocześnie są jej podstawową wartością (zasobem). Ich aktywność i zaangażowanie, wiedza i kompetencje, a także wartości, które uznają, decydują o możliwościach i ograniczeniach wspólnoty. Kolejną wartością aktywnej społeczności jest mała ojczyzna czyli poczucie związku z miejscem zamieszkania i lokalną wspólnotą – wynikające z tradycji, specyficznych walorów miejscowej społeczności, oparte na więziach społecznych – budujące poczucie zakorzenienia i przynależności, tworzące kapitał społeczny i wyzwajające możliwości wspólnoty. Jedną z ważniejszych jest integracja społeczna jako wyrazu solidarności przejawiająca się w wyrównywaniu szans, przeciwdziałaniu wykluczeniu społecznemu i tworzeniu warunków dla godnego funkcjonowania we wspólnocie ludzi marginalizowanych (defaworyzowanych) co jest obowiązkiem całej wspólnoty. W tym miejscu nie można pominąć znaczenia partnerstwa lokalnego jako wezwania do współodpowiedzialności. Partnerstwa współpracujących ze sobą trzech sektorów: prywatnego, publicznego i społeczne-



go, uzupełnionego o opinie zainteresowanych mieszkańców (udział niezależnych mediów, konsultacje społeczne). Partnerstwo jest nie tylko podstawą dynamiki rozwoju, ale i gwarancją jego jakości.

Aktywne społeczności możemy rozpatrywać w wymiarach: społeczności współpracującej, solidarnej, zaangażowanej oraz otwartej i uczącej się. Co rozumiemy pod tymi pojęciami?

Myśląc wspólnota współpracująca, mamy na uwadze związki we wspólnocie, które oparte są na partnerstwie, życzliwości i poszanowaniu innych, gdzie działania podejmowane są poprzez ustalenie w żmudnym procesie wspólnych decyzji, zaangażowaniu się w tworzenie wspólnego dobra, gdzie realizowane są wspólne działania na rzecz tworzenia przestrzeni dla współpracy i współdziałania dla wszystkich podmiotów w tej wspólnocie.

Wspólnota solidarna to wspólnota, która bierze odpowiedzialność za swoich bliźnich. Organizuje różnego typu systemy, które wspierają rozwój samopomocy w środowisku lokalnym. Ludzie w tej wspólnocie traktowani są jako podmioty, a nie przedmioty oferowanych usług. U podstaw wspólnoty solidarnej jest człowiek jako podmiot własnej zmiany, który dzięki wewnętrznej sile, jaką dysponuje, jest w stanie – przy wsparciu ze strony innych – zmienić lub ulepszyć swoje życie. Wspólnota solidarna to również wspólnota pomocowa dla najsłabszych społecznie. Dla tych, którym potrzebna jest bezpośrednia pomoc, gdzie tworzone są doraźne systemy pomocy w sytuacjach kryzysowych oraz stały system wsparcia bezpośredniego np. pomocy wolontarystycznej dla potrzebujących: osób starszych, niepełnosprawnych.

Wspólnota otwarta i ucząca się. Aby społeczność mogła się rozwijać, musi wypracować w sobie ot-

wartość na zmianę i dążenie do permanentnej edukacji. Przy zachowaniu swojej lokalnej identyfikacji i tożsamości, członkowie społeczności: poszczególni obywatele, organizacje, instytucje, firmy potrzebują impulsu edukacyjnego do poznawania nowych rozwiązań, zdobycia nowych doświadczeń, poszerzenia horyzontów. Społeczność otwarta i ucząca się nie tworzy postawy zamkniętej i obronnej. Przy utrzymaniu poczucia własnej wartości czerpie z doświadczeń innych i traktuje je jako inspiracje do swoich działań. Niezbędnym warunkiem wspólnoty uczącej się jest jej kreatywność, na którą składają się: zdolność lub siła twórcza (wynikająca z interakcji jej członków); zdolność do projektowania, odkrywania, wyrażania siebie w sposób kreatywny; bycie w ciągłym procesie tworzenia sprzyjających jej nowych okoliczności; produktywność, zdolność do inicjowania; brak nawyków - wrogów kreatywności; innowacja a kreatywność jest wynikiem niewymuszonej interakcji między ludźmi (jest dwukierunkowym procesem, wymianą).

Wspólnota uczestnicząca, zaangażowana wyraża się poprzez partycypację obywateli w różnych sprawach, które ich dotyczą. Jej członkowie biorą aktywny udział w życiu społecznym i włączają się do współtworzenia otaczającej rzeczywistości, np.: tworzą grupy obywatelskie do rozwiązywania lokalnych problemów, grupy powiązane jednym problemem, np. rodzice osób niepełnosprawnych. Z tego typu grup wyrastać mogą później organizacje pozarządowe, które tworzą nowe formy pomocy i usług, a także kreują świadomość np. na temat osób niepełnosprawnych. Dodatkowo, jej członkowie biorą aktywny udział w lokalnym życiu społeczno-politycznym. Interesują się decyzjami władz i administracji samorządowej, które mają istotny wpływ na życie mieszkańców.

Nierozerwalnie z myśleniem o aktywnych społecznościach związana jest praca na rzecz społeczności lokalnej. Według National Standards Board for Community Work Training&Qualification praca na rzecz społeczności lokalnej polega na aktywnym angażowaniu ludzi w sprawy dotyczące ich życia, i skupia się na relacji pomiędzy indywidualnymi osobami, a grupami i instytucjami kształtującymi ich codzienne doświadczenia. Jest to proces polegający na rozwoju, będący doświadczeniem zarówno zbiorowym, jak i indywidualnym. Proces ten bazuje na przekonaniu o równości i partnerstwie między wszystkimi zaangażowanymi stronami, i ma umożliwić dzielenie się umiejętnościami, świadomością, wiedzą i doświadczeniem w celu doprowadzenia do zmian.

Do kluczowych pojęć w aktywizowaniu społeczności lokalnych w zakresie wartości należą: podmiotowość, równość szans, empowerment, solidarność i integracja.

Do narzędzi wykorzystywanych w aktywizowaniu należą: diagnoza, samopomoc, partycypacja, wolontariat i partnerstwo. Lokalne partnerstwa społeczne mobilizują do rozwiązywania problemów lokalnych środowisk, ułatwiają ich pokonywanie wspierając przy tym miejscowe władze i instytucje (Andrzej Zybala, 2010). Istotną rolę w procesach społecznych jaką odgrywają lokalne wielopodmiotowe partnerstwa i współzarządzanie, które „wzmacniają i upodmiotowiają społeczność lokalną, ale równocześnie otwierają ją na zewnątrz zauważa również Hausner, 2008. Partnerstwo, aby osiągnąć sukces musi przestrzegać następujących zasad: równość praw sygnatariuszy, dobrowolność uczestnictwa, wspólne rozwiązywanie problemów = zaangażowanie partnerów, wspólnie określony cel podejmowanych działań, otwartość na rozszerzenie partnerstwa, konsekwencja w realizacji działań, uczciwość i wzajemne zaufanie. Wśród potencjalnych partnerów powinny występować przedstawiciele trzech sektorów: społecznego, publicznego i prywatnego (Kamińska-Dojnikowska, 2003). Doskonałe przykłady potencjalnych partnerów podają Justyna Duriasz- Bułhak i Robert Milewski w publikacjach Fundacji Wspomagania Wsi.

Znaczenie partnerstw w walce z wykluczeniem społecznym podkreślają również autorzy materiałów informacyjnych związanych z promocją Europejskiego Roku Walki z Ubóstwem, w których czytamy m. in., że jego ogłoszenie jest związane z tworzeniem i wzmacnianiem partnerstw pomiędzy stronami zwalczającymi ubóstwo i wykluczenie społeczne. Zdaniem specjalistów nędza i wykluczenie społeczne poszczególnych jednostek prowadzi do ubóstwa całego społeczeństwa. Podejmowane działania powinny uświadomić ludziom, że walka z ubóstwem i wykluczeniem społecznym przyniesie znacznie lepsze rezultaty, jeśli wszyscy się w nią zaangażujemy i tylko poprzez wspólne działania możemy wygrać walkę z ubóstwem i wykluczeniem społecznym. Europejski Rok 2010 powinien być inspiracją do stosowania technik partycypacyjnych i przyczynić się do opracowania modeli i instrumentów partycypacyjnych dla grup w niekorzystnej sytuacji (<http://www.ec.europa.eu>).

Na rozpowszechnieniu idei partnerstw powinno zależeć nam wszystkim. Wśród ograniczeń ich rozwoju wymieniane są często aspekty prawne dotyczące angażowania się Ośrodków Pomocy Społecznej. Nie mają one uzasadnienia, gdyż zgodnie

z ustawą pomoc społeczna polega w szczególności na: przyznawaniu i wypłacaniu przewidzianych ustawą świadczeń, pracy socjalnej, prowadzeniu i rozwoju niezbędnej infrastruktury socjalnej, analizie i ocenie zjawisk rodzących zapotrzebowanie na świadczenia z pomocy społecznej, realizacji zadań wynikających z rozeznaczonych potrzeb społecznych oraz rozwijaniu nowych form pomocy społecznej i samopomocy w ramach zidentyfikowanych potrzeb (art. 15). Art. 45. 1. określa przy tym, że praca socjalna może być prowadzona na rzecz osób i rodzin w celu rozwinięcia lub wzmocnienia ich aktywności i samodzielności życiowej oraz społeczności lokalnej w celu zapewnienia współpracy i koordynacji działań instytucji i organizacji istotnych dla zaspokajania potrzeb jej członków.

W dobie dzisiejszej rzeczywistości pracę socjalną można postrzegać na dwóch wzajemnie oddziaływających się poziomach: Mikro - jednostka, rodzina i Makro – grupa, społeczność. I tylko takie ujęcie rokuje na sukcesy w pracy socjalnej. Wsparciem w pracy socjalnej i tworzeniu partnerstw są programy aktywności lokalnej, które mogą być realizowane przez ośrodki pomocy społecznej, inne jednostki samorządu terytorialnego lub organizacje pozarządowe, które mogą na rzecz jego wdrażania zawiązać lokalne partnerstwo. Realizowane w ramach programów działania mogą być natomiast skierowane do osób pochodzących z konkretnego środowiska lub członków danej społeczności. Oznacza to, że działania aktywizacyjne mogą być prowadzone w stosunku do: osób zamieszkujących na pewnej przestrzeni obejmującej obszar gminy: dzielnicy, osiedla, sołectwa, czy też wsi, mieszkańców bloku lub kilku rodzin mieszkających w okolicy, grup zawodowych lub społecznych (np.: osób niepełnosprawnych, wychodzących z placówek opiekuńczo – wychowawczych, bezrobotnych). Założenia te wskazują, że programy aktywności lokalnej mogą być realizowane zarówno na rzecz społeczności lokalnych, w rozumieniu obszarowym, jak i na rzecz grup społecznych.

Wśród instrumentów aktywizacji społecznej znajdziemy:

- organizowanie i finansowanie uczestnictwa w ośrodkach dziennego wsparcia, świetlicach i klubach, o których mowa w przepisach pomocy społecznej oraz przepisach o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi; organizacja i finansowanie usług wspierających animację lokalną, w tym kosztów zatrudnienia animatora lokalnego, lidera klubu integracji społecznej, streetworker'a;
- organizacja i finansowanie kosztów wolontariatu, zgodnie z przepisami o działalności pożytku pub-

- licznego i o wolontariacie oraz kosztów zatrudnienia osoby prowadzącej klub wolontariusza;
- organizacja i finansowanie uczestnictwa w grupach i klubach samopomocowych, w tym kosztów zatrudnienia osoby prowadzącej klub lub grupę;
- organizacja i finansowanie treningów kompetencji i umiejętności społecznych;
- organizacja finansowanie poradnictwa specjalistycznego, interwencji kryzysowej, mediacji rodzinnej oraz udzielanie informacji o prawach i uprawnieniach, służące przywróceniu samodzielności życiowej, w tym powrotu na rynek pracy;
- organizacja i finansowanie poradnictwa i wsparcia indywidualnego i grupowego w zakresie podniesienia kompetencji życiowych i umiejętności społeczno – zawodowych umożliwiających docelowo powrót do życia społecznego, w tym powrót na rynek pracy i aktywizację zawodową.

Wymienione wyżej instrumenty powinny mieć swoje miejsce w lokalnych strategiach rozwiązywania problemów społecznych, które znajdują się wśród zadań własnych gminy.

Strategie te winny w szczególny sposób uwzględniać programy pomocy społecznej, profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych i innych, których celem jest integracja osób i rodzin z grup szczególnego ryzyka oraz zawierać kierunki działań modernizacyjnych samych instytucji jakimi są OPS-y. Wśród propozycji na uwagę zasługuje zmiana zmierzająca do pełnienia przez OPS roli centrum „społecznościowego” żywo reagującego na otaczającą rzeczywistość, które stanie się ośrodkiem kreującym lokalną politykę rozwiązywania problemów społecznych. W wyniku czego, z roli (zdarza się) „urzędu”, stanie się instytucją animacyjną (inspirującą, mobilizującą, aktywizującą, łączącą).

Takim zmianom wychodzi na przeciw propozycja Stowarzyszenia Centrum Aktywności Lokalnej, której Program to „ANIMACYJNY” MODEL FUNKCJONOWANIA INSTYTUCJI PUBLICZNEJ W ŚRODOWISKU LOKALNYM. Jego celem jest mobilizowanie, ożywienie i wspieranie rozwoju społeczności lokalnych, poprzez uruchamianie na nowo zbiorowych strategii współpracy: ludzi, instytucji, organizacji, firm: „POMAGANIA LUDZIOM W POMAGANIU SOBIE SAMYM”. Model ten jest wdrażany od 1997 roku, w szczególności przez Ośrodki Pomocy Społecznej. W programie edukacyjnym wzięło już udział około 250 ośrodków. Dotychczas model animacji społecznej/ organizacji środowiska lokalnego jest realizowany przez kilkadziesiąt ośrodków pomocy społecznej (m.in.: w Katowicach, Nowej Rudzie, Lublinie, Ciechanowie, Wyszkuwie, Radomiu, Sochaczewie)

wykorzystywany do pracy ze środowiskami „trudnymi”, wieloprogowymi, które cechuje nieufność, dezintegracja, bierność, wyuczona bezradność i roszczeniowość, które są najbardziej zagrożone wykluczeniem społecznym lub już zostały dotknięte tym zjawiskiem, w tym np.: mieszkańców bloków socjalnych czy kamienic czynszowych. Proponowany program obejmuje pracę w społeczności poprzez grupy np.: grupy rodzin z osobami niepełnosprawnymi, Kluby Integracji Społecznej, Kluby Samopomocy, Kluby Seniora, Kluby Mam, Wolontariat i inne. Ważnym elementem jest wymiar lokalny (całościowy) czyli prowadzenie procesu animacji, poprzez tworzenie szerokiego (różnorodnego) partnerstwa, sieci współpracy na rzecz zmiany w danej społeczności. Oczekiwana zmiana to wynik kolejno: diagnozy, aktywizacji, integracji i edukacji.

Działania na rzecz środowisk „trudnych”, po rozpoznaniu potrzeb i problemów, są ukierunkowane na aktywizację mieszkańców (Jordan, Skrzypczak, 2003) poprzez włączanie ich w działania na rzecz poprawy estetyki miejsca zamieszkania oraz zagospodarowania czasu wolnego dzieci. Następnie sukcesywnie są wprowadzane takie elementy jak:

samopomoc, wolontariat, poradnictwo oraz edukacja. Działaniom towarzyszą spotkania integracyjne: pikniki sąsiedzkie, czy też festyny rodzinne.

*Zbigniew Łukaszewski*

### *Stowarzyszenie Centrum Aktywności Lokalnej*

#### **Bibliografia:**

- Birkhölzer K. 2006. Lokalny rozwój gospodarczy i jego potencjał. W: E. Leś i M. Ołdak (red.). Z teorii i praktyki gospodarki społecznej. Warszawa: Collegium Civitas.
- Hausner J. 2008. Ekonomia społeczna i rozwój. W: A. Giza-Poleszczuk i J. Hausner (red.). Ekonomia społeczna w Polsce: osiągnięcia, bariery rozwoju i potencjał w świetle wyników badań. Warszawa: FISE.
- Jordan P., Skrzypczak B. 2003. Kim jest animator społeczny? Szkoła Animatorów Społecznych.
- Kamińska-Dojnikowska M. (red.) 2003. Kreator rozwoju gospodarki lokalnej. Suwałki: Fundacja Rozwoju Przedsiębiorczości.
- Zybała A. 2010. Siła partnerstwa. Jak partnerstwa społeczne pomagają lokalnym środowiskom pokonywać problemy i sprostać wyzwaniom przyszłości. Centrum Partnerstwa Społecznego DIALOG.
- Strona internetowa [www.ec.europa.eu](http://www.ec.europa.eu)

## Centrum Integracji Społecznej w Łobzie

Rok 2004. Powiat łobeski, złożony z pięciu popegeerowskich gmin, funkcjonuje dopiero od dwóch lat. Panuje tu najwyższa stopa bezrobocia w kraju, która sięga nawet 43%. Dla wielu bezrobotnych osób standardowe instrumenty Instytucji Rynku Pracy, a także Pomocy Społecznej stają się już niewystarczające. Koniecznym staje się wykreowanie nowatorskiego narzędzia walki z wykluczeniem społecznym i zawodowym. Ustawa z 2004 roku o zatrudnieniu socjalnym otwiera furtkę do realizacji nowych przedsięwzięć i pomysłów.

Skorzystać z tej możliwości postanawia ówczesny starosta łobeski – pani Halina Szymańska. Decyduje się zmobilizować szefów PCPR i PUP – Katarzynę Błaszczyk i Jarosława Namaczyńskiego do połączenia sił i wspólnej pracy przy tworzeniu Centrum Integracji Społecznej, a władarzy pięciu gmin wchodzących w skład powiatu, do partnerskiej współpracy na rzecz walki z bezrobociem i wykluczeniem społecznym.

15 lipca 2005 roku decyzją Wojewody Zachodniopomorskiego, Centrum Integracji Społecznej „Od Nowa” w Łobzie uzyskało swój status jako pierwsze Centrum w województwie, a zarazem jedyne w kraju,

które zasięgiem swoich działań obejmuje cały powiat. Instytucją tworzącą CIS jest Stowarzyszenie „Współistnienie” w Resku, co w dobie późniejszych przemian prawnych związanych z funkcjonowaniem CIS-ów okazuje się przysłowiowym „strzałem w dziesiątkę”.

Urząd Marszałkowski Województwa Zachodniopomorskiego przekazał dotację na pierwsze wyposażenie, co pozwoliło zorganizować miejsca pracy i rozpocząć wspólne działania z poszczególnymi partnerami. Instytucje, z którymi współpracuje Centrum to nie tylko gminy z powiatu łobeskiego i Ośrodki Pomocy Społecznej żywo zainteresowane wyprowadzaniem swoich dotychczasowych klientów poza system pomocy społecznej. To także pracodawcy organizujący reintegrację zawodową i zatrudniający absolwentów CIS, a także wiele instytucji, których misją jest niesienie pomocy osobom potrzebującym, a szczególnie tym, które są zagrożone wykluczeniem społecznym. Są to między innymi: Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, Powiatowy Urząd Pracy, Parafia Rzymskokatolicka, Starostwo Powiatowe, Środowiskowy Dom Samopomocy, Dom Pomocy Społecznej, Przedszkola, Ośrodek Pomocy dla Osób pokrzywdzonych Przestępstwem, Sąd Rejonowy, Prokura-

tura Rejonowa, Policja, a także Nadleśnictwo, Cech Rzemiosł Różnych, organizacje pozarządowe i wielu innych, którzy mają swój cenny wkład w funkcjonowanie tej instytucji i spotykają się cyklicznie w celu usprawnienia komunikacji międzyinstytucjonalnej oraz lepszej realizacji wspólnych celów. Priorytetowym działaniem Centrum staje się podejmowanie wszelkich wysiłków, które przyczynią się do zmniejszenia zjawiska wykluczenia społecznego, bezrobocia, ubóstwa i alienacji, zmniejszą postawy roszczeniowe uczestników i dążą do ich usamodzielniania się i powrotu na otwarty rynek pracy.

Uczestnicy CIS to ludzie, którym powinięta się kiedyś noga i poszukują wsparcia, żeby móc „wyjść” na prostą. To osoby, które czują się mało konkurencyjne na rynku pracy i dzięki pracy i nawiązaniu kontaktów społecznych chcą zmienić swoje życie na lepsze. Dla pracowników CIS-u zajmujących się rekrutacją i pracujących z nimi bezpośrednio, najważniejsza jest chęć uczestników do zmian i motywacja, która jest główną przyczyną ich powodzenia. Kluczowe hasło „CIS może pomóc tylko tym, którzy sami chcą sobie pomóc” rewelacyjnie się tu sprawdza. Świadczy o tym ilość uczestników, którzy zrealizowali cały program reintegracji i podjęli pracę. W pierwszej edycji – 44 uczestników i 90% efektywność zatrudnienia, II edycja – 61 uczestników i 80 % zatrudnienia, III edycja – 80 uczestników i 55 % zatrudnienia (w dobie kryzysu). W chwili obecnej trwa IV edycja i 55 uczestników odbywa program reintegracji.

Specyfiką każdej edycji programu realizowanego przez CIS jest jego dwutorowość, na którą składają się dwa aspekty: reintegracja zawodowa i reintegracja społeczna – prowadzone równoległe i nawzajem się uzupełniające.

W ramach reintegracji zawodowej uczestnicy odbywają cztery razy w tygodniu zajęcia w pięcioosobowych grupach: budowlanej, budowlano-wykończeniowej, porządkowej, porządkowo-remontowo-budowlanej, konserwacji terenów zielonych, rękodzielniczej, krawieckiej, gastronomicznej, opiekunek. CIS wykonuje prace na zlecenia firm, jednostek samorządowych i oświatowych. Zakres wykonywanych prac jest bardzo szeroki: obejmuje prace porządkowe na drogach gminnych i publicznych, remonty i utrzymanie czystości ulic i chodników, remonty zlecane przez różne podmioty. Grupa krawiecka wyspecjalizowała się w szyciu pościeli, szlafroków, dresów oraz wielu innych produktów i systematycznie powiększa swą ofertę. W ramach tej grupy prowadzone jest w Łobzie pogotowie krawieckie. CIS aktywnie dostosowuje swoją ofertę do zmieniających się warunków rynku pracy i rosnących oczekiwań uczestników. Mają oni możliwość korzystania

z nowoczesnych maszyn i narzędzi, otrzymują dostosowaną do potrzeb odzież roboczą i przechodzą niezbędne przeszkolenia bhp, a ci, którym wady wzroku utrudniają funkcjonowanie w pracy przechodzą badanie okulistyczne i otrzymują niezbędne do pracy okulary. Dzięki nowym zajęciom i szkoleniom oferowanym przez CIS i Urząd Pracy uczestnicy nabywają nowych umiejętności, które owocują późniejszym podjęciem zatrudnienia przez większość z nich.

Mając na uwadze owocną współpracę z przedsiębiorcami powiatu łobeskiego, CIS nie wykonuje zleceń komercyjnych, które mogą być dla nich konkurencyjne.

W ramach reintegracji społecznej prowadzone są raz w tygodniu zajęcia ze specjalistami: doradcą rodzinnym, zawodowym, pracownikiem socjalnym, terapeutą uzależnień, psychologiem, doradcą społecznym, radcą prawnym. Proces reintegracji społecznej prowadzony jest w oparciu o wykłady, warsztaty w podgrupach oraz bezpłatne indywidualne porady specjalistów. Dodatkowe działania integracyjno-aktywizujące w postaci wyjazdu do teatru, do kina, nad morze, do Szczecina, spływy kajakowe, wspólna Wigilia, Wielkanoc, wyjście do restauracji, pikniki integracyjne, zapewnienie pakietów żywnościowych oraz paczki świąteczne, spotkania z wizażystką, księdzem, policjantem, zajęcia fakultatywne: podstawy obsługi komputera, kurs tańca, podstawy języka angielskiego, kurs pierwszej pomocy. Celem dodatkowych zajęć jest zacieśnienie więzi pomiędzy uczestnikami i pracownikami, a co za tym idzie – asymilacja ze środowiskiem oraz podniesienie poczucia własnej wartości i pewności siebie.

Wielu uczestników przechodzi w CIS-ie prawdziwe metamorfozy. Zaczynają dbać o czystość, trzeźwość i powierzone narzędzia. Dbają o podtrzymywanie kontaktów społecznych i towarzyskich. Wielu, dzięki powrotowi do umiejętności pełnienia ról społecznych i zawodowych, odzyskało dzieci, które do tej pory przebywały w domach dziecka i rodzinach zastępczych.

Dzięki pracy uczestników grup remontowych i porządkowych metamorfozę nieustannie przechodzi również każda z gmin powiatu łobeskiego, przeszedł ją też nasz budynek.

Działania CIS-u dostrzegane są w skali kraju – jest ono wyróżniane jako najlepsza inicjatywa tego rodzaju w woj. zachodniopomorskim, co mobilizuje do poszerzania swej oferty. Od listopada 2008 do końca 2009 r. działał Punkt Wsparcia Zachodniopomorskich Inicjatyw Społecznych przy CIS „Od Nowa”, którego głównym celem było upowszechnienie i promowanie idei ekonomii społecznej, wymiana doświadczeń w tym obszarze oraz wsparcie w reali-

zowaniu inicjatyw z tego zakresu. Kolejną inicjatywą CIS było utworzenie w 2009 r. Zachodniopomorskiego Centrum Ekonomii Społecznej, którego realizacja jest odpowiedzią na pozytywne informacje o rezultatach poprzedniego przedsięwzięcia oraz odpowiedzią na sygnały dotyczące potrzeb merytorycznego wsparcia rozwoju instytucji ekonomii społecznej. Działania podejmowane przez ZCES bazują na sprawdzonych już formułach z poprzed-

niego projektu. Dodatkowo są one wzbogacone w warsztaty partnerstwa lokalnego, forum wymiany doświadczeń i przeprowadzenie diagnozy instytucji ekonomii społecznej w województwie zachodniopomorskim, których rezultaty dostępne są na stronach: [www.cislobez.com](http://www.cislobez.com) oraz [www.3sektorwzp.pl](http://www.3sektorwzp.pl)

*Martyna Grabowska*  
*Centrum Integracji Społecznej w Łobzie*



Magdalena Kochan – poseł na Sejm RP



Anna Bugalska – Wydział Zarządzania Departamentu Zarządzania Europejskim Funduszem Społecznym w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego



Katarzyna Brzychcy – Wicedyrektor ds. EFS w Wojewódzkim Urzędzie Pracy w Szczecinie



Iwona Klimowicz – Główny specjalista w Regionalnym Ośrodku Polityki Społecznej



Jacek Baraniecki - Dyrektor Wydziału Polityki Regionalnej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Zachodniopomorskiego



Dorota Rybarska-Jarosz – p.o. Dyrektora Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej



Grzegorz Benedyckiński – Burmistrz Grodziska Mazowieckiego



Włodzimierz Puzyna – Rektor Wyższej Szkoły Administracji Publicznej



Marek Hok - Członek Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego



Marek Hok, Dorota Rybarska-Jarosz, Marzena Kareńska, Ewa Krukowska, Stanisław Kałamaga, Stefan Kujawski



Marek Hok - Członek Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego



Barbara Jaskierska - Przewodnicząca szczecińskiego koła Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym



Łukasz Wójcicki – Kierownik Instruktorów w Centrum Integracji Społecznej „Od Nowa” w Łobzie



Miroslawa Zielony – Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Koszalinie